

Zygmunt Janiec

WSPÓŁPRACA ZAMIAST INTEGRACJI. BRYTYJSKIE ZMAGANIA Z TRAKTATAMI RZYMSKIMI

Wielka Brytania bezsprzecznie należy do grupy starych państw europejskich. Jest jednak państwem bardzo specyficznym, różniącym się pod wieloma względami od państw kontynentalnej Europy. Istotne różnice występują zarówno w dziedzinie gospodarczej, jak i kulturowej. Brytyjczycy zbudowali największe imperium kolonialne i ponad dwa wieki kontrolowali główne szlaki komunikacji morskiej. Wielka Brytania była pierwszym prawdziwie światowym mocarstwem. Brytyjskie imperium przekształcone stopniowo w brytyjską Wspólnotę Narodów (Commonwealth of Nations) wywarło istotny wpływ na kształtowanie politycznej świadomości Brytyjczyków. Względnie trwałym dziedzictwem imperium jest sieć różnorodnych więzów łączących Brytanię z byłymi koloniami (więzy gospodarcze, językowe, polityczne itp.). Nawet w dobie postkolonialnej ani Wielka Brytania, ani wiele byłych kolonii nie wykazują zainteresowania radykalnym zerwaniem starych powiązań.

Już w trakcie II wojny światowej Wielka Brytania uzyskała status uprzywilejowanego sojusznika Stanów Zjednoczonych. Zjawisko to jest znane pod nazwą specjalnych stosunków anglo-amerykańskich. Oznacza uprzywilejowany system współpracy politycznej i wojskowej (bieżące konsultacje, dostęp do ważnych polityków amerykańskich, współpraca wywiadowcza, możliwość zakupu najnowszego amerykańskiego uzbrojenia, wspieranie ważnych operacji wojskowych – Falklandy, Irak, Afganistan). Uprzywilejowany status Wielkiej Brytanii w USA wzmacnia jej pozycję międzynarodową. Żaden z liczących się polityków brytyjskich niezależnie od przynależności partyjnej nie zamierzał i nie pragnie osłabienia więzów anglo-amerykańskich.

Brytyjczyków od kontynentalnej Europy różni również wiele norm kulturowych. Przede wszystkim jest to system prawny (prawo zwyczajowe, rola precedensów w orzecznictwie i prawodawstwie) oraz kultura polityczna (umiary

i rozważa w polityce, poszanowanie dobrych zwyczajów, służebny stosunek do polityki, niechęć do nadmiernej formalizacji życia społeczno-politycznego, ocena instytucji nie tylko od strony funkcjonalnej, ale również i ekonomicznej). Różnice kulturowe wbrew pozorom odgrywały i nadal odgrywają ważną rolę w brytyjskim stanowisku wobec różnorodnych projektów integracji europejskiej.

Wymienione wyżej uwarunkowania przez wiele lat wywierały liczący się wpływ na stanowisko Wielkiej Brytanii wobec kontynentalnych projektów integracyjnych. Ponadnarodowa integracja europejska, realizowana zgodnie z federacyjnym czy funkcjonalnym modelem, nie odpowiadała interesom brytyjskim. Z tej przyczyny przez wiele lat politycy brytyjscy starali się ograniczyć jej praktyczne znaczenie. Już od słynnego Kongresu Haskiego (7–11 maja 1948) niezmienną cechą brytyjskiej odpowiedzi na przeróżne projekty integracyjne kontynentalnych polityków europejskich była koncepcja współpracy suwerennych państw. Aż do 1955 r. Wielka Brytania dość skutecznie oddziaływała na przebieg zachodnioeuropejskiej integracji. Zdołała nie dopuścić do przekształcenia tzw. planu Marshalla (Europejskiego Programu Odbudowy) w załączkową instytucję integracyjną. Udało jej się również zapobiec powstaniu autentycznie europejskiego parlamentu, mającego stanowić siłę motoryczną integracji europejskiej (była to jedna z głównych uchwał wspomnianego Kongresu Haskiego). Ku rozczarowaniu europejskich federalistów w wyniku obstrukcji brytyjskiej nie doszło do powołania autentycznego parlamentu europejskiego. Zamiast tego w maju 1949 r. w Londynie utworzono quasi integracyjną organizację o nazwie Rada Europy.

Z wielu inicjatyw integracyjnych podjętych przez kontynentalne państwa Europy Zachodniej u progu lat pięćdziesiątych ubiegłego stulecia, tylko jedna zakończyła się sukcesem. Był to projekt utworzenia Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali (EWWS) nazywany planem Schumana.

Inne przedsięwzięcia integracyjne (plan Plevena – projekt ponadnarodowej Europejskiej Wspólnoty Obronnej – EWO, uzupełniony o plan utworzenia Europejskiej Wspólnoty Politycznej – EWP) zakończyły się niepowodzeniem. Wydarzenia te zrodziły u polityków brytyjskich przekonanie o niskiej zdolności państw zachodnioeuropejskich do utworzenia w najbliższych latach instytucji integracyjnych. Jak się niebawem okazało było to przeświadczenie błędne. Wbrew brytyjskim ocenom i przyjętym na tej podstawie wnioskom praktycznym już wkrótce po upadku planu Plevena kontynentalni politycy na czele z J. Monnet wszczęli przygotowania do nowych przedsięwzięć integracyjnych. Tym razem zakończyły się one pełnym sukcesem, czego dowodem było podpisanie traktatów rzymskich, czyli umów powołujących do życia dwie

nowe europejskie organizacje integracyjne. Była to Europejska Wspólnota Gospodarcza (EWG) i Europejska Wspólnota Energii Atomowej (Euratom). Mało znana w opracowaniach na temat integracji europejskiej batalia o ich podpisanie, ratyfikację i wprowadzenie w życie wykazała, że od tego czasu Wielka Brytania nie była już w stanie skutecznie kontrolować polityki państw europejskich dążących do utworzenia w Europie Zachodniej prawdziwie integracyjnych instytucji. Analiza brytyjskich zmagania z traktatami rzymskimi jest głównym przedmiotem niniejszego artykułu.

§ 1. EUROPEJSKA WSPÓLNOTA GOSPODARCZA, EURATOM

Po dotkliwej porażce kontynentalnych federalistów, czego świadectwem był upadek Planu Plevena i projektu utworzenia Europejskiej Wspólnoty Politycznej, Wielka Brytania początkowo nie przywiązywała większej wagi do podjętych na kontynencie już wiosną 1955 r. nowych wysiłków na rzecz integracji Europy Zachodniej. Były to: rezolucja Zgromadzenia EWWS z 14 maja 1955 r., memorandum krajów Beneluksu z 20 maja 1955 r. adresowane do pozostałych krajów EWWS oraz odrębne memorandum rządów RFN i Włoch wspierające inicjatywę krajów Beneluksu. Rezolucja Zgromadzenia EWWS wzywała ministrów spraw zagranicznych państw kontynentalnej „szóstki” (Francja, Republika Federalna Niemiec, państwa Beneluksu i Włochy) do zwołania międzynarodowej konferencji z zadaniem wypracowania nowych układów mających rozszerzyć rozwiązania integracyjne w dziedzinie węgla i stali na inne obszary życia gospodarczego. Kraje Beneluksu w swoim memorandum postulowały, aby na mającej się wkrótce odbyć w Messynie konferencji ministrów spraw zagranicznych krajów EWWS przedyskutowano kwestie ogólnej integracji w dziedzinach transportu i energii atomowej. Memorandum Włoch i RFN nie różniło się zasadniczo od projektu krajów Beneluksu¹, Politycy brytyjscy początkowo nie reagowali na nowe inicjatywy integracyjne, oczekując na ich dalszy rozwój. Pierwsza oficjalna reakcja brytyjska miała miejsce dopiero wówczas, gdy państwa członkowskie EWWS zaprosiły rząd brytyjski do wzięcia udziału w pracach tzw. Komitetu Spaaka. Był to organ ekspercki powołany przez ministrów spraw zagranicznych państw EWWS na konferencji w Messynie. Jego zadaniem było wstępne przygotowanie koncepcji prac nad traktatem mającym obejmować kwestię ogólnej

¹ Zob. teksty dokumentów w: *Chronique de Politique Etrangere* z maja 1955 r., vol. VIII, nr 5, s. 510–511 i 526–553.

integracji gospodarczej Europy Zachodniej oraz wspólnych przedsięwzięć w sferze transportu i energii atomowej². Rząd brytyjski, udzielając odpowiedzi na wspomniane zaproszenie, nie wypowiedział się jednoznacznie za lub przeciw tej inicjatywie. Dał przy tym jasno partnerom kontynentalnym do zrozumienia, że dla Wielkiej Brytanii, kraju różniącego się poważnie pod względem gospodarczo-politycznym od reszty państw zachodnioeuropejskich, integracja ma problematyczną wymowę. Z tej przyczyny państwa kontynentalnej „szóstki”, rozważając realizację nowego zamierzenia integracyjnego, powinny uwzględniać również interesy innych krajów, które mogą ponieść straty gospodarcze w związku z ustanowieniem wspólnego rynku. Wyraził także nadzieję, że Komitet Spaaka zechce uwzględnić dotychczasowy stan współpracy państw zachodnioeuropejskich, jak np. istnienie i osiągnięcia OEEC i nie będzie zmierzał do duplikowania pracy innych już istniejących organizacji Europy Zachodniej. Wyrażając powyższe zastrzeżenia i obawy, rząd brytyjski postanowił wydelegować do Komitetu Spaaka swojego przedstawiciela. Nie oznaczało to zgody na uczestnictwo Wielkiej Brytanii we wspólnym rynku, lecz miało stanowić gwarancję, że Komitet Spaaka, opracowując szczegółowo zasięg i mechanizm dalszej integracji Europy Zachodniej, uwzględni interesy brytyjskie³.

W trakcie obrad Komitetu Spaaka (9 lipca 1955–21 kwietnia 1956 r.) rząd brytyjski nie zmienił swojej negatywnej oceny szans powodzenia inicjatywy kontynentalnej „szóstki”. Przedstawiciel brytyjski w Komitecie miał przede wszystkim śledzić bezpośrednio przebieg dyskusji delegatów krajów kontynentalnych w celu bliższego zapoznania się z możliwością realizacji nowej inicjatywy integracyjnej. Z tego powodu nie podejmował żadnych poważniejszych prób politycznego, bezpośredniego oddziaływania na jej przebieg. Biorąc aktywny udział w dyskusjach dotyczących zagadnień szczegółowych i technicz-

² Opierając się na wspomnianych propozycjach integracyjnych (Zgromadzenia EWWS, rządów krajów Beneluxu, RFN i Włoch), ministrowie spraw zagranicznych kontynentalnej „szóstki” uzgodnili w Messynie, że należy przedsięwziąć dalsze kroki w kierunku zjednoczenia Europy Zachodniej. Przygotowanie szczegółowych propozycji powierzono Międzyrządowemu Komitetowi Ekspertów, któremu przewodniczył znany polityk belgijski Paul Henri Spaak. Od jego nazwiska Komitet Ekspertów nosi nazwę Komitetu Spaaka. Pełny tekst Rezolucji Messyńskiej w: *Documents on International Affairs 1955*, London 1958, s. 163–166.

³ Zob. list Macmillana z 1 lipca 1955 r. zamieszczony w: *Correspondence arising out of the Meeting of the Foreign Ministers of the Governments of Belgium, France, the Federal Republic of Germany, Italy, Luxembourg and the Netherlands held at Messina on 1–2 June 1955*, London (HMSO), July 1955, Cmd. 9525, s. 10. Por. H. Macmillan, *Riding the Storm*, London–Melbourne–Toronto 1971, s. 68–69.

nych, unikał takich wypowiedzi, które w sposób jednoznaczny mogłyby być uznane za wyraz aprobującego lub negatywnego stosunku Wielkiej Brytanii do projektu utworzenia wspólnego rynku⁴. Inny przebieg miała natomiast dyskusja na szczepku rzeczoznawców. Tu już na samym początku ujawniły się znaczne rozbieżności stanowisk ekspertów brytyjskich i ich odpowiedników z krajów EWWS. Dotyczyły one zarówno kwestii formalnych, jak i technicznych. Strona brytyjska przekonywała, że inicjatywa krajów kontynentalnych powinna zostać zrealizowana w postaci strefy wolnego handlu, a nie unii celnej. Brytyjczycy starali się przekonać rzeczoznawców z krajów kontynentalnych, że strefa wolnego handlu będzie dla Europy Zachodniej rozwiązaniem korzystniejszym niż unia celna. Argumentowano, że instytucje strefy nie wymagają daleko idących zmian w dotychczasowej polityce celnej i pozwolą uniknąć poważniejszych zakłóceń w funkcjonowaniu gospodarek narodowych, co będzie nieuchronnym następstwem realizacji unii celnej. Przekonywano, że ten aspekt zagadnienia ma szczególne znaczenie dla takich krajów jak Wielka Brytania, której system taryfowy zawiera szeroki margines preferencyjnego traktowania niektórych towarów. Z powyższych względów sugerowano potraktowanie sprawy ostatecznego ustalenia reżimu celnego wobec krajów trzecich jako kwestii otwartej⁵. Innym przedmiotem rozbieżnych stanowisk ekspertów była rola OEEC w procesie integracji zachodnioeuropejskiej. Brytyjczycy, zgodnie z wcześniej wyrażonym stanowiskiem ich rządu, starali się wykazać, że już istniejąca OEEC powinna stanowić punkt odniesienia dla wszystkich dalszych przedsięwzięć w sferze integracji gospodarczej Europy Zachodniej. W myśl stanowiska brytyjskiego, podejmując nowe inicjatywy integracyjne w Europie, należy przede wszystkim starać się wykorzystać w maksymalnym stopniu instytucje już funkcjonującej OEEC. Jako przykład podawano ogromne zasługi tej organizacji w dziedzinie likwidacji ograniczeń ilościowych w handlu europejskim. Starano się dowieść, że OEEC już ma ogromne zasługi na odcinku likwidacji ograniczeń ilościowych i dlatego proponowano, aby te kwestie całkowicie pozostawić w zakresie jej kompetencji⁶.

Brytyjskie sugestie dotyczące przyznania OEEC pierwszoplanowej roli w realizacji zamierzeń integracyjnych europejskiej „szóstki” nie osłabiły dążeń państw kontynentalnych do ustanowienia nowych, ambitnych instytucji integracyjnych w Europie Zachodniej. Zatem już w grudniu 1955 r. dotychczasowe

⁴ P.H. Spaak, *Combats Inacheves*, vol. II, Paris 1966, s. 73.

⁵ M. Camps, *Britain and the European Community 1955–1963*, London–Princeton 1964, s. 34–44. Por. Ch. Gifford, *The Making of Eurosceptic Britain. Identity and Economy in a Post-Imperial State*, ASHGATE, Burlington 2008, s. 35–37.

⁶ M. Camps, op. cit., s. 46.

brytyjskie próby oddziaływania na przebieg dyskusji w Komitecie Spaaka okazały się nieefektywne. W krótkim czasie rząd brytyjski przekonał się, że kraje kontynentalne nie uległy brytyjskiej perswazji i naciskom, przystępując do omawiania politycznych aspektów zamierzonych przedsięwzięć integracyjnych w sferze gospodarczej. Doprowadziło to do zmiany taktyki brytyjskiej. Od tej pory w wystąpieniach oficjalnych nie ukrywano, że Wielka Brytania nie będzie mogła przyłączyć się do nowych inicjatyw integracyjnych, które jak wykazuje przebieg dyskusji w Komitecie Spaaka, poważnie skomplikują stosunki gospodarczo-polityczne w Europie Zachodniej. Swego rodzaju ostrzeżeniem było ferowanie przez przedstawicieli rządu brytyjskiego opinii o dążeniu państw EWWS do utworzenia ekskluzywnego ugrupowania gospodarczego, zagrażającego OEEC i innym już istniejącym organizacjom europejskim. W opiniach tych otwarcie wyrażano obawy, że utworzenie wspólnego rynku zawężonego do sześciu państw doprowadzi do dyskryminacyjnego traktowania przez te państwa innych państw członkowskich OEEC (ex.m. – przemówienie H. Ellis-Reesa w Radzie OEEC – 16 grudnia 1955 r. i H. Macmillana w Radzie Unii Zachodnioeuropejskiej – 14 grudnia 1955 r.)⁷. W celu zapobieżenia takiemu obrotowi wydarzeń 6 grudnia 1955 r. Wielka Brytania zaproponowała, aby w ramach instytucjonalnych OEEC przedyskutować wszystkie problemy, jakie mogą powstać w związku z programem utworzenia wspólnego rynku. Wydaje się, że była to próba nakłonienia „szóstki” do przystosowania jej zamierzeń integracyjnych do założeń i ram instytucjonalnych OEEC. Podobną wymowę miało tajne memorandum brytyjskie z 19 grudnia 1955 r. przesłane rządowi RFN, sugerujące, by skłonił on swych partnerów z Komitetu Spaaka do przeniesienia dyskusji na forum OEEC⁸. Innym, bardzo wymownym wyrazem brytyjskiej dezaprobaty dla koncepcji zachodnioeuropejskiego wspólnego rynku było wycofanie przedstawiciela Wielkiej Brytanii z Komitetu Spaaka (grudzień 1955 r.).

W grudniu 1955 r. rząd brytyjski zmodyfikował zatem swe stanowisko wobec zamierzeń integracyjnych państw EWWS z indyferentnego na negatywne. Nie podjął jednak zdecydowanej i otwartej próby przeciwdziałania utworzeniu wspólnego rynku, ponieważ w dalszym ciągu nie miał pewności,

⁷ Obszerne omówienie przemówienia Hugh Ellis-Reesa, brytyjskiego przedstawiciela w Radzie OEEC, wygłoszonego w dniu 6 grudnia 1955 r. zamieszczają: R. Mayne, *The Recovery of Europe: From Devastation to Unity*, London 1970, s. 250; H.J. Heiser, *British Policy with regard to the Unification affords on the European Continent*, Leyden 1959, s. 98–99 (w tym opis przemówienia H. Macmillana w Radzie UZE wygłoszonego 14 grudnia 1955 r.).

⁸ P.H. Spaak, op. cit., s. 74–79.

czy przedsięwzięcie to zakończy się sukcesem⁹. Dopiero w lutym 1956 r., w trakcie rozmów premiera A. Edena i nowego ministra spraw zagranicznych S. Lloyda z administracją USA przekonano się, że Stany Zjednoczone zamierzają udzielić inicjatywie z Messyny takiego samego poparcia jakiego udzieliło EWO. Zdając sobie sprawę, iż poparcie USA będzie „uporczywe i ambarasujące” dla Wielkiej Brytanii, postanowiono (podobnie jak po upadku koncepcji EWO) przystąpić do opracowania własnej odpowiedzi na wyzwanie krajów kontynentalnych¹⁰. Zdano sobie bowiem sprawę, że niesłabnące poparcie Stanów Zjednoczonych dla ponadnarodowych inicjatyw integracyjnych w Europie Zachodniej wzmacnia – i to istotnie – szanse sukcesu planu utworzenia wspólnego rynku. Alternatywa ta miała dotyczyć wyłącznie koncepcji rozszerzenia i pogłębienia integracji gospodarczej. Integracja w sektorze energetyki atomowej miała dla Brytyjczyków zdecydowanie mniejsze znaczenie niż wielosektorowa integracja w ramach EWG. Projekt utworzenia Euratomu obejmował wyłącznie wąską dziedzinę gospodarki, gdzie Wielka Brytania w sferze badań i ich praktycznego zastosowania zdecydowanie wyprzedzała państwa kontynentalne. Nie musiała się zatem obawiać, że interesy brytyjskie zostaną poważnie zagrożone w wyniku utworzenia przez kraje EWWS poolu atomowego. Istniejąca przewaga Wielkiej Brytanii w dziedzinie badań jądrowych stwarzała ponadto realne szanse poszerzenia rynku zbytu na brytyjskie reaktory i paliwo jądrowe. Dlatego już w lutym 1956 r. brytyjski ambasador w Paryżu G. Jebb poinformował rząd francuski, że Wielka Brytania nie ma poważniejszych zastrzeżeń odnośnie do Euratomu i zamierza nawiązać z nim współpracę¹¹. Oznaczało to zmianę poprzedniego stanowiska, w myśl którego państwa zachodnioeuropejskich powinny realizować współpracę w dziedzinie badań nad energią atomową wyłącznie w strukturach instytucjonalnych OEEC¹². W ramach taktyki niezbędnych ustępstw pogodzone się z projektem

⁹ H. Macmillan, op. cit., s. 70–71.

¹⁰ Ibidem, s. 74–75. Por. Ch. Gifford, *The Making of Eurosceptic Britain. Identity and Economy in a Post-Imperial State*, ASHGATE, Burlington 2008, s. 35–37.

¹¹ „Financial Times” z 13 lutego 1956 r., wg: M. Camps, *Britain...*, op. cit., s. 53.

¹² Bezpośrednio po Konferencji Messyńskiej rząd brytyjski stał na stanowisku, że utworzenie poolu atomowego nie jest celowe. Państwa zachodnioeuropejskie powinny współpracować w tej dziedzinie w ramach OEEC. Na wniosek rządu brytyjskiego Rada OEEC w dniu 10 czerwca 1955 r. powołała specjalną grupę roboczą z zadaniem zbadania „zakresu, form i metod” współpracy państw członkowskich w dziedzinie badań nuklearnych. Po raporcie grupy roboczej w styczniu 1956 r. dało się zaobserwować pierwszą zmianę stanowiska brytyjskiego. Już w lutym 1956 r. Wielka Brytania wycofała się z tezy o OEEC jako jedynym właściwym forum współpracy państw zachodnioeuropejskich w badaniach nuklearnych. Zastąpiono ją twierdzeniem o potrzebie współpracy

utworzenia poza OEEC odrębnej organizacji sektorowej. Nie było to jednak równoznaczne z akceptacją członkostwa w Euratomie. Główną przeszkodą przeciwko przystąpieniu były ponadnarodowe cechy Euratomu. Brytyjczycy, mając zagwarantowane dostawy uranu na podstawie dwustronnych umów zawartych z Kanadą i Unią Południowoafrykańską, nie byli zainteresowani w uzależnianiu się pod tym względem od decyzji ponadnarodowych organów Euratomu. Inną liczącą się przeszkodą były dwustronne porozumienia o współpracy atomowej Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, gwarantujące stronie brytyjskiej uprzywilejowany dostęp do amerykańskich informacji atomowych. Uwzględniając amerykański potencjał i zaawansowanie USA w sferze technologii nuklearnej, Wielka Brytania była bardziej zainteresowana podtrzymaniem i rozszerzeniem współpracy amerykańsko-brytyjskiej niż partycypacją w Euratomie¹³. W przeciwieństwie do koncepcji wspólnego rynku, projekt poolu atomowego nie był traktowany przez Wielką Brytanię jako zagrożenie dla jej istotnych interesów w Zachodniej Europie. Z tej przyczyny w miarę szybko udzielono mu umiarkowanego poparcia i uznano, że interesy brytyjskie w tej dziedzinie zostaną w wystarczającym stopniu zagwarantowane w drodze zawarcia bilateralnych porozumień o współpracy, co zrealizowano w późniejszym okresie¹⁴.

§ 2. BRYTYJSKI PROJEKT STREFY WOLNEGO HANDLU PAŃSTW OEEC

Wkrótce po wspomnianej wcześniej wizycie brytyjskiego premiera H. Macmillana i ministra S. Lloyda w Stanach Zjednoczonych, rząd brytyjski powołał grupę ekspertów, powierzając jej zadanie opracowania kilku wersji brytyjskiej reakcji na ewentualny sukces planu EWG. Z opublikowanych dotychczas informacji wynika, że eksperci otrzymali instrukcję opracowania kilku alternatywnych planów nowych organizacji gospodarczych o zasięgu atlantyckim

„szóstki” z resztą państw OEEC na tym odcinku. W następstwie tego Rada OEEC w dniu 20 grudnia 1957 r. podjęła decyzję o utworzeniu od 1 lutego 1958 r. Europejskiej Agencji Energii Nuklearnej. Zob. *Documents on International Affairs 1957*, London 1960, s. 455–456; Ch. Layton, *European Advanced Technology. A Programme for Integration*, London 1969, s. 78; R. Mayne, *The Recovery...*, op. cit., s. 250.

¹³ M. Curtis, *Western European Integration*, New York 1965, s. 225.

¹⁴ Wielka Brytania w lutym 1955 r. podpisała porozumienie o współpracy z Euratomem (zaopatrzenie w materiały rozszczepialne, wymiana informacji naukowych i personelu). Zob. M. Curtis, op. cit., s. 235; W.J. Swift (ed.), *Great Britain and the Common Market 1957–69*, New York 1970, s. 50.

i zachodnioeuropejskim¹⁵. Można zatem z tego wywnioskować, że już wówczas wykluczono opcję przystąpienia do EWG, aczkolwiek na zewnątrz rząd brytyjski nie wypowiadał się w tej sprawie. W tym względzie oficjalnie zajmowano dwuznaczną postawę, a prace komitetu ekspertów utrzymywane były w ścisłej tajemnicy. Wiosną 1956 r. w brytyjskich kołach rządowych w dalszym ciągu dominowało przekonanie, że próby utworzenia zachodnioeuropejskiego wspólnego rynku mogą zakończyć się niepowodzeniem. Nie wierzono w możliwość pogodzenia rozbieżnych interesów gospodarczych Francji i RFN¹⁶. Nie mając pewności co do ostatecznego efektu inicjatywy podjętej w Messynie, przy dezaktualizacji negatywnych metod oddziaływania na „szóstkę” (ze względu na USA) przyjęto zatem, aż do czasu wyjaśnienia się sytuacji na kontynencie, postawę wyczekującą. Dopiero latem 1956 r., gdy Komitet Spaaka już zakończył pracę, rząd brytyjski dokonał ostatecznego wyboru własnej, konstruktywnej odpowiedzi na wyzwanie integracyjne sześciu państw zachodnioeuropejskich. Był nią tzw. plan „G” wybrany spośród dziewięciu wariantów wypracowanych przez wspomnianą grupę rzeczoznawców¹⁷. Stanowił on podstawę jednolitego dokumentu rządowego, sporządzonego w lipcu 1956 r., w którym w sposób jednoznaczny i definitywny określono postępowanie rządu w przypadku sukcesu inicjatywy krajów kontynentalnych.

Przyjęcie planu „G” oznaczało, że rząd brytyjski ostatecznie wykluczył możliwość przystąpienia Wielkiej Brytanii do EWG, nazywanej również Wspólnym Rynkiem. W przeświadczeniu kół oficjalnych główną przeszkodą w przyjęciu członkostwa Wielkiej Brytanii w zachodnioeuropejskiej organizacji integracyjnej typu EWG był Commonwealth¹⁸. W tym okresie na kraje Commonwealthu przypadało jeszcze 46% całości brytyjskiego handlu zagra-

¹⁵ F.T. Blackaby (ed.), *British Economic Policy 1960–74*, Cambridge–London–New York–Melbourne 1978, s. 519.

¹⁶ Należy uznać, że pesymistyczny stosunek rządu brytyjskiego do planów integracyjnych kontynentalnej „szóstki” nie był w tym czasie całkowicie bezpodstawny. Warto wiedzieć, że w trakcie obrad Komitetu Spaaka uwidoczniły się istotne różnice interesów gospodarczych między państwami kontynentalnymi. Ich przewyżczenie było w dużym stopniu zasługą umiejętności dyplomatycznych P.H. Spaaka i rezultatem ustępstw poczynionych przez RFN na rzecz Francji. Sprzyjały temu również trudne do przewidzenia wcześniej wydarzenia zewnętrzne, tj. tzw. kryzys sueski i wypadki na Węgrzech (jesień 1956 r.).

¹⁷ Zob. tekst tego dokumentu w: H. Macmillan, op. cit., Appendix One, s. 753–754. Por. W. Kaiser, *Using Europe, Abusing the Europeans: Britain and European Integration, 1945–63*, Macmillan, Basingstoke 1966, s. 88–92.

¹⁸ H. Macmillan, op. cit., s. 84; S. Greenwood, *Britain and European Integration Since the Second World War*, Manchester University Press, Manchester 1996, s. 8.

nicznego, podczas gdy na europejską „szóstkę” tylko 14%¹⁹. W państwach Commonwealthu towary brytyjskie korzystały z preferencji celnych. W tym czasie Wielka Brytania nie była skłonna do rezygnacji z pozostałości wprowadzonych jeszcze w 1932 r. preferencji imperialnych. Przyjęcie członkostwa w europejskiej unii celnej prowadziłoby nieuchronnie do likwidacji uprzywilejowanego traktowania towarów brytyjskich przez kraje Commonwealthu. Istniało małe prawdopodobieństwo, aby państwa Commonwealthu zgodziły się utrzymywać preferencje w stosunku do towarów brytyjskich, nie mając w zamian zagwarantowanego, uprzywilejowanego dostępu do rynku brytyjskiego²⁰. Nie było również szans, aby kraje EWG zgodziły się na istotniejsze ustępstwa wobec specyficznych interesów Wielkiej Brytanii, pozwalające jej pogodzić uprzywilejowany dostęp do rynku krajów Commonwealthu z reżimem celnym EWG. Nie ulega wątpliwości, że przystąpienie do EWG, która – jak można się było przekonać – już latem 1956 r. stawiała sobie daleko idące cele integracyjne w sferze gospodarczej oraz implicite także cele polityczne, osłabiłyby istotnie całokształt brytyjskich powiązań gospodarczych z krajami Commonwealthu oraz pozycję polityczną Wielkiej Brytanii w tym ugrupowaniu. Rząd brytyjski natomiast zainteresowany był utrzymaniem jedności gospodarczo-politycznej Commonwealthu oraz pozycji lidera tej wielce oryginalnej Wspólnoty (Commonwealthu). Na Wyspach Brytyjskich Commonwealth nadal traktowano jako jeden z zasadniczych filarów mocarstwowej pozycji Wielkiej Brytanii. Stojąc zatem wobec konieczności dokonania wyboru między Commonwealthem i Europą Zachodnią, rząd brytyjski, a także społeczeństwo nie były skłonne opowiedzieć się jednoznacznie za Europą kosztem powiązań z Commonwealthem²¹. Za wykluczeniem akcesu do EWG przemawiał ponadto prawie całkowity brak w społeczeństwie szerszego poparcia dla idei ponadnarodowej integracji europejskiej. Inną przeszkodą było dążenie rządu do utrzymania specjalnych stosunków z USA²². Wprawdzie ze względów dyplomatycznych oficjalnie nie wspomniano o tym czynniku, lecz

¹⁹ „The Economist” z 30 maja 1959 r., cyt. za: H.C. Allen, *Anglo-American Predicament. The British Commonwealth the United States and European Unity*, London 1960, s. 52.

²⁰ Zob. „Hansard” z 26 listopada 1956 r., col. 37.

²¹ W brytyjskiej Izbie Gmin sprawę EWG podniesiono dopiero w lipcu 1956 roku. Uczynili to dwaj wybitni torysi (Robert Boothby, Geoffrey Rippon) wyrażający obawy czy Wielka Brytania nie zostanie wyłączona z procesów integracyjnych w Europie. Zob. R.J. Lieber, *British Politics and European Unity: Parties, Elites and Pressure Groups*, Berkeley–Los Angeles–London 1970, s. 25 i 138.

²² Zob. P. Gore-Booth, *With great truth and respect*, London 1974, s. 261. Por. R. Remwick, *Fighting with Allies: America and Britain in Peace and War*, Macmillan, London 1996, s. 272.

nie ulega wątpliwości, że odegrał on liczącą się rolę w podjęciu negatywnej decyzji w sprawie członkostwa w EWG. Brytyjscy politycy jeszcze wówczas sądzili, że przystąpienie do ponadnarodowej EWG zmniejszyłoby na dłuższą metę brytyjskie możliwości w zakresie bilateralnego kształtowania stosunków anglo-amerykańskich, co było istotne dla zachowania ich specjalnego charakteru. Od czasu zakończenia wojny rozszerzenie i pogłębienie tych stosunków było jednym z zasadniczych celów polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii. Wielka Brytania w tym czasie przyjęła ambitny program rozwoju własnych sił nuklearnych²³, mających wzmocnić międzynarodową pozycję tego państwa. Dostęp do amerykańskiej technologii nuklearnej stwarzał szanse obniżenia ogólnych kosztów rozwoju brytyjskiej broni nuklearnej najnowszej generacji²⁴. Podtrzymanie współpracy nuklearnej wymagało natomiast bliskiej współpracy bilateralnej w sferze politycznej, co byłoby utrudnione w wyniku przystąpienia do zachodnioeuropejskiego ugrupowania integracyjnego, tym bardziej że trudno było wówczas przewidzieć jak daleko posunie się integracja polityczna państw kontynentalnych.

Przyjęta w planie „G” teza, że utworzenie Wspólnego Rynku zagrozi brytyjskim interesom gospodarczym i politycznym nie była bezpodstawna. Utworzenie unii celnej „szóstki” wraz z perspektywą ciągłego wzrostu powiązań integracyjnych w ramach EWG pogarszałoby konkurencyjność brytyjskich towarów na obszarze objętym unią celną. Korzyści wynikające ze wzrostu specjalizacji i tzw. efekt skali zwiększyłyby długofalowo ogólną pozycję gospodarczą państw EWG w świecie oraz konkurencyjność wspólnorynkowych towarów na rynkach trzecich. To zaś wpłynęłoby negatywnie na brytyjski eksport również poza obszarem EWG²⁵. Dodatkowym minusem byłby spadek atrakcyjności Wielkiej Brytanii w porównaniu z EWG, jako obszaru napływu amerykańskich inwestycji zagranicznych.

Plan „G” odzwierciedlał również opinię rządu brytyjskiego, że ewentualny sukces inicjatywy krajów-uczestników konferencji messyńskiej, wzmocni

²³ C.J. Bartelett, *The Long Retreat: A Short History of British Defence Policy 1945–70*, London 1972, s. 99–109; W.P. Snyder, *The Politics of British Defence Policy 1945–62*, Columbus, Ohio, 1964, s. 25; J. Dumbrell, *A special relationship: Anglo-American relations in the Cold War and After*, Palgrave Macmillan, London–New York 2001, s. 124–127.

²⁴ *Documents on International Affairs 1957*, London 1960, ss. 400–403; *Documents on International Affairs 1958*, London 1961, s. 361–369; A.J.R. Groom, *The United States and the British Deterrent*, [w:] *Yearbook of World Affairs 1964*, s. 75–76.

²⁵ *European Free Trade Area. A survey for industry*, Federation of British Industries, London 1957; *Britain and Europe. A study of the effects on British manufacturing industry of a free trade area and the Common Market*, The Economist Intelligence Unit, London 1958, s. 41.

ich pozycję polityczną wobec USA kosztem Wielkiej Brytanii oraz osłabi brytyjskie wpływy na kontynencie. Istotą planu „G” było to, iż w przypadku powodzenia inicjatywy integracyjnej krajów kontynentalnych, miał on zabezpieczyć brytyjskie interesy gospodarczo-polityczne w Europie Zachodniej, nie prowadząc do poważniejszego osłabienia pozaeuropejskich powiązań ekonomicznych i politycznych Wielkiej Brytanii. Przypominał przysłowiowe przygotowanie dwóch pieczeni na jednym ogniu. Przewidywał mianowicie utworzenie, równoległe z EWG, zachodnioeuropejskiej Strefy Wolnego Handlu (Free Trade Area – FTA) towarami przemysłowymi, obejmującej również EWG jako jedną część składową. Jego realizacja doprowadziłaby do eliminacji ceł i ograniczeń ilościowych w obszarze strefy, umożliwiając tym samym towarom brytyjskim konkurowanie na rynku EWG na takich samych zasadach jak towary wspólnorynkowe. Wyłączenie artykułów rolno-spożywczych z wolnego obrotu pozwoliłoby Wielkiej Brytanii utrzymać preferencje imperialne w sferze płodów i przetworów rolnych, nie stwarzając tym samym zagrożenia dla przywilejów, jakie brytyjskie towary przemysłowe miały na rynkach Commonwealthu²⁶. Swobodny i uprzywilejowany dostęp do brytyjskiego rynku rolnego miał bowiem zasadnicze znaczenie dla tych krajów Commonwealthu, które przyznały Wielkiej Brytanii preferencje handlowe²⁷. Preferencje w grupie wyrobów przemysłowych miały dla nich wówczas niewielkie znaczenie ze względu na ogólnie niski stopień ich uprzemysłowienia. W przypadku włączenia do strefy artykułów rolno-spożywczych, płody rolne krajów Commonwealthu musiałyby konkurować na rynku brytyjskim na tych samych zasadach co surowce i przetwory rolno-spożywcze krajów zachodnioeuropejskich. Z pewnością osłabiłoby to ich konkurencyjność na rynku brytyjskim, czym rząd brytyjski ani też organizacje zrzeszające brytyjskich przemysłowców nie były zainteresowane. Mogłoby to bowiem doprowadzić do ograniczenia preferencji, jakie towary brytyjskie posiadały na rynkach Commonwealthu. Z tego względu organizacje przedsiębiorców brytyjskich domagały się wyłączenia płodów rolnych ze strefy wolnego handlu²⁸. Podobne stanowisko zajmowały organizacje brytyjskich farmerów, którzy tradycyjnie popierali rządzącą wówczas Partię Konserwatywną²⁹. Organizacje farmerskie obawiały się, że w przypadku włączenia artykułów rolno-spożywczych do

²⁶ *European Free Trade Area: Survey for Industrialist*, Federation of British Industries, London 1957.

²⁷ M. Ouin, *The OEEC and the Common Market: Why Europe needs an economic union of seventeen countries*, Paris 1958, s. 26.

²⁸ R.L. Pfaltzgraff, *Britain Faces Europe*, Philadelphia 1969, s. 39–64.

²⁹ R.J. Lieber, op. cit., s. 197.

wolnego obrotu w strefie, nieuchronnie wzrośnie konkurencja na brytyjskim rynku rolno-spożywczym, co zagrozi ich interesom.

Strefa Wolnego Handlu miała również pewne niekorzystne implikacje dla mniej konkurencyjnych sektorów gospodarki brytyjskiej. W porównaniu jednak do ewentualnych strat związanych z utworzeniem wspólnego rynku, któremu nie towarzyszyłoby jednoczesne ustanowienie zachodnioeuropejskiej strefy wolnego handlu, byłyby to straty niewielkie³⁰. Plan Przemysłowej Strefy Wolnego Handlu państw OEEC był jednak obciążony znacznym ryzykiem politycznym. W brytyjskich kołach rządowych nie przywiązywano początkowo do tego większej wagi. Dominowało optymistyczne przekonanie, iż Wielka Brytania będzie w stanie bez większych przeszkód przeforsować swą koncepcję. Po wypracowaniu planu „G” istniała głównie kwestia pilnego śledzenia szans realizacji planu wspólnego rynku oraz doboru właściwej taktyki i momentu brytyjskiej reakcji na rozwój wydarzeń na kontynencie. Przedwczesne ujawnienie własnych zamierzeń, ujętych w formie konkretnej koncepcji działania, mogło zostać odczytane przez kraje kontynentalne jako brytyjska próba sabotowania ich przedsięwzięcia. Z tego powodu początkowo treść planu „G” utrzymywana była w ścisłej tajemnicy. Z oficjalnych wzmianek na ten temat wynikało jedynie, że rząd brytyjski nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji co do ewentualnego członkostwa Wielkiej Brytanii we wspólnym rynku oraz analizuje inne warianty własnej strategii. Niezależnie od tego rząd brytyjski podjął wstępne, pośrednie próby przygotowania politycznego gruntu do realizacji planu FTA. Najistotniejszą z nich była – podjęta z inspiracji Wielkiej Brytanii³¹ – propozycja sekretarza generalnego OEEC R. Sergenta (lipiec 1956 r.), aby na forum OEEC rozważyć możliwość utworzenia zachodnioeuropejskiej strefy wolnego handlu, w której skład weszłaby również kontynentalna unia celna jako jednolita całość. Propozycja R. Sergenta, uzyskawszy silne i zdecydowane poparcie rządu brytyjskiego, została wstępnie zaakceptowana na forum OEEC. W dniu 19 lipca 1956 r. Rada OEEC powołała specjalną grupę roboczą (nr 17) pod przewodnictwem polityka belgijskiego J. Snoya, której powierzono zbadanie, czy od strony technicznej istnieje możliwość utworzenia takiej strefy³². W styczniu 1957 r. grupa Snoya przedstawiła raport zawierający pozytywną opinię w tej sprawie. Dopiero po tym

³⁰ H.H. Leisner, *The European Common Market and the British Industry*, „The Economic Journal” z czerwca 1958 r., s. 316.

³¹ M. Camps, op. cit., s. 98.

³² *Documents on International Affairs 1956*, London 1959, s. 698. Por. Z. Doliwa-Klepaczki, *Integracja europejska (łącznie z uczestnictwem Polski w UE i Konstytucją dla Europy)*, Temida 2, Białystok 2005, s. 783–784.

fakcie rząd brytyjski zdecydował się ujawnić swój plan pozostałym państwom OEEC. W lutym 1957 r. zaprezentował go w postaci memorandum, które merytorycznie nie różniło się od planu „G”. Zważywszy, że pomyślane ono było jako materiał do dyskusji, zawierało uszczegółowioną i rozszerzoną wersję wspomnianego planu. Uzasadniając oficjalnie powyższą inicjatywę dyplomatyczną, Wielka Brytania wyeksponowała czynnik natury obiektywnej, tj. konieczność eliminacji restrykcji handlowych w Zachodniej Europie. Innymi argumentami były: postęp w negocjacjach nad ustanowieniem EWG, rokujący perspektywę ich pełnego sukcesu, raport grupy Snoya, istnienie obiektywnych trudności (głównie Commonwealthu) uniemożliwiających jej przystąpienie do europejskiego wspólnego rynku, dążenie strony brytyjskiej do rychłego wszczęcia negocjacji w OEEC celem ustanowienia Europejskiej Przemysłowej Strefy Wolnego Handlu – EIFTA³³. W memorandum wyrażono pogląd, że ustanowienie EIFTA obejmującej możliwie jak najwięcej krajów Europy Zachodniej jest możliwe pod warunkiem wyłączenia z niej artykułów rolno-spożywczych. Kreowanie tak szerokiej strefy wolnego handlu miało przynieść korzyści gospodarcze całej Europie Zachodniej (efekty skali, przyśpieszenie wzrostu gospodarczego), jak i szerszej społeczności międzynarodowej. Miało być krokiem w kierunku ogólnościatowej liberalizacji wymiany towarowej³⁴. Zgodnie z treścią memorandum, proponowana strefa wolnego handlu powinna w zasadzie dotyczyć eliminacji podstawowych barier w handlu towarowym: ceł i ograniczeń ilościowych. Stanowisko to nie oznaczało, że rząd brytyjski lekceważył konieczność współpracy państw zachodnioeuropejskich w dziedzinie liberalizacji obrotu towarowego. Uznawano jednakże, iż szczegółowy zasięg i charakter tych regulacji należy negocjować w dalszej kolejności.

Wychodząc naprzeciw filozofii integracyjnej krajów kontynentalnych, rząd brytyjski w memorandum ograniczył się jedynie do zasugerowania możliwych środków, metod i dziedzin współpracy państw strefy. Miały one obejmować wielostronne porozumienia płatnicze, konsultacje w sprawach polityki gospodarczej i finansowej, współpracę w sferze polityki socjalnej, reglamentację przepływu kapitału, eksportu usług, migracji pracowników itp. Owa zbieżność stanowisk Wielkiej Brytanii i państw kontynentalnych dotyczyła wyłącznie postulowanych dziedzin wewnętrznej współpracy Europy Zachodniej. Nie obejmowała oczywiście kwestii harmonizacji zewnętrznej polityki handlowej i ujednoczenia systemów celnych, ponieważ to nie mieściło się w koncep-

³³ *A European Free Trade Area: United Kingdom Memorandum to the Organisation for European Economic Cooperation*, London 1957, HMSO, Cmnd. 72.

³⁴ *Ibidem*, s. 4.

cji strefy wolnego handlu. W przeciwieństwie do ponadnarodowych założeń wspólnego rynku, memorandum rządu brytyjskiego zawierało propozycję, aby mechanizm podejmowania decyzji w instytucjach strefy zawierał obowiązującą w OEEC zasadę jednomyślności. Co prawda przewidziano możliwość odejścia od tej zasady, ale pod warunkiem, że nie może to dotyczyć decyzji o zasadniczym znaczeniu oraz musi zostać jednoznacznie zdefiniowane w konwencji ustanawiającej strefę³⁵. Rząd brytyjski, poruszając w memorandum techniczny aspekt funkcjonowania strefy, opowiedział się za pełną eliminacją ceł i ograniczeń ilościowych na podobnych zasadach i metodach jak przy unii celnej. W sprawie definicji pochodzenia towarów proponował wykorzystanie tzw. kombinowanego systemu procesu i systemu procentowego³⁶.

Wbrew brytyjskim intencjom kontynentalni zwolennicy ponadnarodowej integracji odczytali memorandum jako próbę narzucenia „szóstce” jednostronnych rozwiązań, mających osłabić gospodarczo-polityczne znaczenie ich przedsięwzięcia. Wskutek takiej reakcji Rada OEEC, rozpatrując projekt przemysłowej strefy wolnego handlu, przyjęła rezolucję (13 luty 1957 r.), która tylko częściowo odzwierciedlała wyrażone w memorandum dążenia Wielkiej Brytanii. Powołując się na sprawozdanie specjalnej grupy roboczej nr 17 z dnia 10 stycznia 1957 r. i zobowiązania wynikające z GATT, postanowiła jedynie wszcząć negocjacje w celu określenia metod i środków, na których podstawie zdefiniuje się niezbędne instrumenty ustanowienia „Europejskiej Strefy Wolnego Handlu”. Nie było w niej zatem jednoznacznej akceptacji brytyjskiego projektu EIFTA. Ponadto w sprawie proponowanego przez Wielką Brytanię wyłączenia artykułów rolno-spożywczych ze strefy, we wspomnianej rezolucji Rady stwierdziła: „Rada zwraca specjalną uwagę na problem znalezienia sposobów mających zapewnić swobodny rozwój handlu artykułami rolno-spożywczymi w ramach Strefy, odpowiadający zasadzie równego traktowania wszystkich podmiotów”³⁷. Zatem brytyjska propozycja zawężenia strefy wyłącznie do towarów pochodzenia przemysłowego spotkała się z jednoznacznymi zastrzeżeniami ze strony innych krajów OEEC. Nie udało się wówczas Wielkiej Brytanii narzucić państwom OEEC własnej koncepcji strefy wolnego handlu. Brytyjskim sukcesem było jednak samo uruchomienie negocjacji w tej sprawie. Rada OEEC postanowiła bowiem powierzyć jej przewod-

³⁵ Ibidem, s. 8.

³⁶ R. Ławniczak, *Strefy Wolnego Handlu rozwiniętych krajów kapitalistycznych*, Warszawa 1974, s. 134.

³⁷ Tekst rezolucji w: *Negotiations for a European Free Trade Area: Documents Relating to the Negotiations from July 1956 to the December 1958*, London 1959, HMSO, Cmnd. 641, s. 8.

niczącemu, Brytyjczykowi P. Thorneycroftowi zadanie powołania specjalnych grup roboczych mających rozważyć wszystkie problemy związane z propozycją utworzeniem strefy. W następstwie tej decyzji na posiedzeniu w dniu 8 marca 1957 r. Rada powołała formalnie (zgodnie z propozycjami P. Thorneycrofta) trzy grupy robocze. Grupie nr 21 polecono przeanalizowanie aspektów technicznych Strefy. Grupa nr 22 miała zbadać problem włączenia rolnictwa do Strefy Wolnego Handlu, natomiast celem grupy nr 23 było przeanalizowanie problemów wiążących się z ewentualnym uczestnictwem w strefie krajów o niskim poziomie rozwoju³⁸.

Wkrótce po ustanowieniu wspomnianych grup roboczych, kraje „szóstki” podpisały (25 marzec 1957 r.) traktaty rzymskie ustanawiające Europejską Wspólnotę Gospodarczą (EWG) i Europejską Wspólnotę Energii Atomowej – Euratom. Bez wątplenia była to dodatkowa okoliczność wzmacniająca brytyjską determinację rychłego utworzenia strefy wolnego handlu. Wielka Brytania powodując się obawami, że postanowienia traktatów rzymskich mogą wejść w życie bez paralelnego utworzenia strefy wolnego handlu Europy Zachodniej, pragnęła wykorzystać okres między podpisaniem traktatów a ich ratyfikacją do uzyskania od krajów EWG konkretnych zobowiązań odnośnie realizacji strefy i przyspieszenia rokowań w OEEC. W tym czasie w konfrontacji z sygnatariuszami traktatów rzymskich dysponowała ona jeszcze dwoma atutami, które chciała maksymalnie wykorzystać. Były to:

- 1) ujawniające się wśród krajów „szóstki” różnice w interpretacji ogólnego charakteru postanowień traktatów rzymskich (kraje Beneluksu były przekonane, iż traktaty w zbyt dużym stopniu odzwierciedlają interesy gospodarcze Francji, kosztem ich interesów);
- 2) zaistniałe w rządzie RFN spory między frakcją K. Adenauera i L. Erharda, czyli między zwolennikami EWG a rzecznikami brytyjskiej koncepcji EIFTA.

Taki stan rzeczy wskazywał, że dwa główne państwa powstającej EWG (a raczej rządy), aby doprowadzić do ratyfikacji Traktatów, zmuszone będą pójść na ustępstwa na rzecz forsowanej przez Wielką Brytanię strefy wolnego handlu. Wielka Brytania mogła bowiem podjąć próby wygrywania istniejących rozbieżności, w celu opóźnienia i komplikowania procesu ratyfikacji traktatów. Dlatego też podjęta wiosną 1957 r. przez Wielką Brytanię ofensywa dyplomatyczna na rzecz przyspieszenia negocjacji w OEEC przyniosła wstępny sukces. W dniu 8 maja 1957 r. rząd RFN zobowiązał się udzielić poparcia projektowi strefy i dołożyć starań, by przyspieszyć negocjacje w tej spr-

³⁸ Ibidem, s. 8–9.

wie. Wspólny komunikat wydany po wizycie premiera H. Macmillana i ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii w RFN zawierał ważne dla Brytyjczyków stwierdzenie: „[...] obaj szefowie rządów uzgodnili [...], że istnieje konieczność ustanowienia możliwie najszybciej strefy wolnego handlu jako uzupełnienia Wspólnego Rynku”. W związku z tym oba państwa „postanawiają dołożyć wszelkich niezbędnych starań, by we właściwym czasie zapewnić sukces negocjacom dotyczącym tej sprawy”. Wielka Brytania w rewanżu za tę przychylność rządu RFN opowiedziała się za możliwie szybką ratyfikacją traktatów rzymskich³⁹. Niemal identyczny w treści był komunikat wydany po wcześniejszej wizycie francuskiego ministra stanu do spraw polityki zagranicznej M. Faura w Londynie z 6 maja 1957 roku⁴⁰. Zaaprobowanie przez rządy Francji i RFN brytyjskiej koncepcji uzupełnienia Wspólnego Rynku strefą wolnego handlu oraz oficjalna jej akceptacja przez Stany Zjednoczone⁴¹ spowodowały, że rząd brytyjski przychylnie ustosunkował się do postulatu Francji z dnia 6 maja 1957 r. proponującego powstrzymanie rokowań w sprawie strefy aż do czasu osiągnięcia „istotnego” postępu w procesie ratyfikacji traktatów rzymskich. W następstwie tego wydarzenia planowane wcześniej na lipiec spotkanie Rady OEEC, na którym zamierzano podjąć dalsze kroki w sprawie realizacji strefy, zostało przesunięte na późniejszy termin. Odbyło się ono dopiero na początku października 1957 roku. Do tego czasu nie osiągnięto żadnego istotniejszego postępu w rokowaniach. Grupy robocze OEEC powołane na wniosek P. Thorneycrofta nie były w stanie uzgodnić jednolitego stanowiska w wielu ważnych kwestiach związanych z udziałem unii celnej „szóstki” w zachodnioeuropejskiej strefie wolnego handlu. Głównym przedmiotem sporów były następujące kwestie: zakres towarów objętych wolnym obrotem (spór o artykuły rolno-spożywcze) oraz zewnętrzny i wewnętrzny reżim funkcjonowania strefy⁴². Eksperci brytyjscy wchodzący w skład grup roboczych wspierani przez rzeczoznawców większości krajów OEEC, które nie przystąpiły do EWG (Szwecja, Szwajcaria, Norwegia, Dania), pojmowali strefę jako „porozumienie handlowe zawierające szereg zdefiniowanych możliwie precyzyjnie zasad, określających czas i metody eliminacji ograniczeń handlowych oraz zespół ogólnych zasad regulujących konkurencję między towarami krajów członkowskich”. Eksperci państw EWG stali natomiast na stanowisku, iż

³⁹ Tekst komunikatu w: *Documents on International Affairs 1957*, op. cit., s. 386–387.

⁴⁰ *Negotiations for a European Free Trade Area: Report on the Course of Negotiations up to December 1958*, London, HMSO, 1959, Cmnd. 648, s. 4.

⁴¹ *Documents on International Affairs 1957*, op. cit., s. 400–403 i 431–432. H. Macmillan, op. cit., Appendix Three, s. 756–758.

⁴² Zob. *Negotiations...*, op. cit., Cmnd. 648, s. 42–43.

strefa wolnego handlu pod względem rozwiązań instytucjonalnych powinna być zbliżona do reguł funkcjonowania Wspólnego Rynku (stopniowa harmonizacja polityki handlu zagranicznego, ścisła koordynacja narodowych systemów celnych)⁴³.

Wśród ekspertów istniała zgodność poglądów, że pełna liberalizacja handlu w sektorze rolno-spożywczym w tamtym czasie była niemożliwa ze względu na istniejące różnice w poziomie rozwoju rolnictwa i w polityce rolnej państw OEEC. Różnice dotyczyły zakresu i sposobu sukcesywnej liberalizacji handlu płodami rolnymi. Eksperci brytyjscy opowiadali się za całkowitym wyłączeniem artykułów rolnych, tytoniu i napojów alkoholowych ze strefy, proponując by stopniowa liberalizacja handlu artykułami rolnymi następowała w drodze zawierania odrębnych porozumień handlowych i szła w parze z narastającą, luźną koordynacją polityki rolnej krajów strefy. Stanowisko brytyjskie podzielali eksperci Szwecji. Przedstawiciele państw EWG w grupie roboczej nr 22 opowiadali się natomiast za przyjęciem takich rozwiązań traktatowych, które zobowiązywałyby wszystkie kraje do sukcesywnej, pełnej liberalizacji handlu w sektorze rolnym oraz utworzenia mechanizmu ścisłej koordynacji ich polityk rolnych na wzór rozwiązań przyjętych w Traktatach Rzymskich⁴⁴. Latem 1957 r., wobec widocznego braku postępu w pracy grup roboczych i finalizacji procesu ratyfikacyjnego traktatów rzymskich we wszystkich państwach EWG, rząd brytyjski przystąpił do wzmożonej ofensywy na rzecz przyspieszenia negocjacji w OEEC. W lipcu 1957 r., z inicjatywy brytyjskiego ministra skarbu P. Thorneycrofta, przewodniczący trzech grup roboczych złożyli raporty na temat postępu prac w ich grupach. Sprawozdania zostały następnie rozesłane wszystkim rządów OEEC w formie memorandum, przedstawiającego zespół problemów wymagających pilnego rozpatrzenia. W myśl stanowiska rządu brytyjskiego memorandum zawierało apel, aby możliwie jak najszybciej doszło do zwołania posiedzenia Rady OEEC na szczeblu ministerialnym w celu wspólnego przedyskutowania tych problemów i przyspieszenia negocjacji. Memorandum w części końcowej zawierało znamieny zwrot, stanowiący brytyjskie ostrzeżenie adresowane do krajów EWG – „O ile nie będziemy w stanie utworzyć Strefy Wolnego Handlu stanowiącej uzupełnienie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej [...] doprowadzi to do bardzo poważnej sytuacji w Europie”⁴⁵. Należy nadmienić, że podobne ostrzeżenia pojawiały się w wystąpieniach przedstawicieli rządu brytyjskiego

⁴³ *Negotiations...*, op. cit., Cmnd. 641, s. 10–12.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 22–29.

⁴⁵ *Ibidem*; tekst memorandum, s. 43–45.

już od maja 1957 roku⁴⁶. Innym ważnym posunięciem rządu brytyjskiego w kontekście impasu, jaki powstał w negocjacjach dotyczących strefy, było powierzenie (sierpień 1957 r.) ministrowi R. Mauldingowi z Ministerstwa Skarbu roli koordynatora całości brytyjskiej polityki w sprawie integracji europejskiej. Chciano bowiem w ten sposób zwiększyć efektywność brytyjskiej polityki wobec państw EWG⁴⁷. We wrześniu 1957 r. R. Maulding odbył wiele rozmów z rządami pozostałych państw OEEC, których celem było uzyskanie ich zgody na przezwyciężenie impasu w rokowaniach⁴⁸. W wyniku nacisków dyplomatycznych Wielkiej Brytanii 17 października 1957 r. doszło do zwołania posiedzenia Rady OEEC na szczeblu ministerialnym. Zgodnie ze stanowiskiem brytyjskim opowiedziała się ona jednomyślnie za ustanowieniem zachodnioeuropejskiej strefy wolnego handlu obejmującej EWG i pozostałe państwa OEEC. Przyjęła postanowienie określające czas jej realizacji (równoległe z wcielaniem w życie postanowień Traktatów Rzymskich) oraz podjęła decyzję o przeniesieniu negocjacji na wyższy, ministerialny szczebel. Powołała mianowicie tzw. Komitet Międzyrządowy, noszący roboczą nazwę Komitet Mauldinga (R. Maulding objął funkcję przewodniczącego Komitetu), którego zadaniem było wynegocjowanie układu o powołaniu strefy. Pod wpływem państw EWG obawiających się, by koncepcja strefy nie wpłynęła ujemnie na realizację ich programu integracyjnego, rezolucja Rady obligowała Komitet Mauldinga do „pełnego uwzględnienia (w negocjacjach) celów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej”. Wychodząc na przeciw postulatów państw zainteresowanych liberalizacją handlu artykułami rolno-spożywczymi, zawierała stwierdzenie o konieczności uzupełnienia przemysłowej strefy wolnego handlu porozumieniami mającymi przyczynić się do rozwoju handlu artykułami rolnymi w strefie⁴⁹.

⁴⁶ W dniu 27 maja 1957 r. brytyjski minister handlu David Eccles w przemówieniu wygłoszonym na Kongresie Federacji Izb Handlu Commonwealthu i Brytyjskiego Imperium przestrzegł, że o ile Wielka Brytania nie zareaguje jednoznacznie na bardzo prawdopodobny sukces inicjatywy podjętej w Messynie, wówczas powstanie poważne zagrożenie dla Wielkiej Brytanii i całej Europy. Europa Zachodnia zostanie zdominowana przez RFN. Zob. W.J. Swift, op. cit., s. 38.

⁴⁷ P. Gore-Booth, op. cit., s. 249.

⁴⁸ M. Camps, *The European Common Market and the Free Trade Area (A Progress Report)*, Princeton University 1957, s. 19. Por. K. Łastawski, *Od idei do integracji europejskiej. Od najdawniejszych idei do Unii 25 państw*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Pedagogicznej TWPO, Warszawa 2004, s. 173–174.

⁴⁹ *Negotiations...*, op. cit., Cmnd. 461, s. 48–49. Por. Greenwood S., *Britain and European Integration Since the Second World War. Documents in Contemporary History*, Manchester University Press, Manchester 1996, s. 8.

Jesienią 1957 r. Wielka Brytania zdołała doprowadzić do wszczęcia w OEEC wielostronnych negocjacji mających określić układ ustanawiający strefę wolnego handlu. Był to jednak sukces połowiczny, albowiem dopiero w rokowaniach miały się rozstrzygnąć ujawnione już wcześniej, a nie rozwiązane dotychczas, rozbieżności stanowisk dotyczące reżimu wewnętrznego i zewnętrznego strefy oraz zakresu towarów objętych pełną liberalizacją, czyli kwestie o zasadniczym znaczeniu. W okresie względnie najkorzystniejszym dla siebie, wówczas kiedy toczyła się walka o ostateczny kształt traktatów rzymskich i o ich ratyfikację, Wielka Brytania nie zdołała narzucić państwom EWG własnej koncepcji strefy. Wśród przyczyn warunkujących powyższy stan rzeczy najistotniejszą rolę odegrały:

- 1) umiejętne wykorzystanie przez kraje EWG niesłabnącego poparcia USA dla ponadnarodowej integracji Europy Zachodniej;
- 2) dobór właściwej taktyki przez kraje EWG wobec brytyjskiej koncepcji strefy;
- 3) niedocenywanie przez rząd brytyjski szans realizacji kontynentalnego programu integracyjnego oraz przesadna ocena własnej pozycji politycznej w Europie Zachodniej.

Prointegracyjna polityka Stanów Zjednoczonych uniemożliwiła Wielkiej Brytanii podejmowanie otwartych prób sabotowania przedsięwzięć integracyjnych „szóstki” z zamiarem ich ograniczenia do modelu międzynarodowej współpracy. Inicjatorzy utworzenia Wspólnego Rynku, orientując się dobrze w charakterze „europejskiej” polityki USA⁵⁰, ostrzegali Wielką Brytanię przed podejmowaniem kroków wymierzonych przeciwko ich planom⁵¹, a to bez wątpienia stanowiło poważne ograniczenie możliwości brytyjskiej dyplomacji. Potrafili oni ponadto przechytrzyć dyplomację brytyjską pod względem taktycznym. W lutym 1957 r. opowiedzieli się ogólnikowo za utworzeniem

⁵⁰ Jean Monnet, główny inicjator rozszerzenia i pogłębienia integracji zachodnioeuropejskiej po upadku EWO utrzymywał stały kontakt z administracją USA. Kontakty te uległy intensyfikacji w trakcie obrad Komitetu Spaaka i formalnej konferencji traktatowej, na której wypracowano teksty traktatów rzymskich. Podtrzymywał je również w okresie, kiedy trwał proces ratyfikacji traktatów. Dzięki tym kontaktom państwa kontynentalnej „szóstki” nie tylko dobrze się orientowały w aktualnej polityce integracyjnej USA, ale również wywierały na nią wpływ. M. Beloff, *The United States and the Unity of Europe*, London 1963, s. 83. Niektórzy publicyści, zajmujący się polityką USA w sprawie integracji europejskiej, donoszą o długotrwałym, zainicjowanym jeszcze w 1948 r. sekretnym wspieraniu przez rząd USA europejskich federalistów. Zob. www.telegraph.co.uk/news/worldnews/europe/1356047/Euro-federalist-financed-by-US-spy-chiefs.html, 29.12.2011.

⁵¹ A. Nutting, *Europe will not wait. A warning and a way out*, London 1960, s. 92.

strefy wolnego handlu, uzyskawszy w zamian zgodę rządu brytyjskiego na zwolnienie tempa rozmów w sprawie strefy do czasu osiągnięcia poważnych postępów w procesie ratyfikacji traktatów rzymskich⁵². Gdy jesienią 1957 r. doszło do negocjacji w Komitecie Mauldinga, ich pozycja przetargowa wobec Wielkiej Brytanii była znacznie silniejsza w porównaniu z sytuacją sprzed roku. Samo wynegocjowanie traktatów oraz walka o ich ratyfikację zrodziły wśród państw EWG poczucie wspólnego interesu i wolę osiągnięcia celów zdefiniowanych w traktatach. To zaś poważnie ograniczało brytyjskie możliwości wygrywania we własnym interesie jednego państwa EWG przeciwko drugiemu. Wówczas, nawet tradycyjnie probrytyjska Holandia nie była skłonna pójść na takie ustępstwa wobec koncepcji strefy, które by mogły poważnie utrudnić realizację postanowień traktatów rzymskich⁵³.

Utrzymujący się zbyt długo w brytyjskich kołach rządowych brak wiary w ostateczny sukces przedsięwzięć integracyjnych ujętych w rezolucji messyńskiej oraz przesadna ocena własnych umiejętności dyplomatycznych i pozycji w polityce zachodnioeuropejskiej, osłabiały szanse narzucenia krajom EWG koncepcji Przemysłowej Strefy Wolnego Handlu w najkorzystniejszym dla Wielkiej Brytanii okresie. Z tych przyczyn koncepcja strefy została opracowana zbyt późno, by nie wzbudzić wśród kontynentalnych zwolenników integracji europejskiej podejrzliwości co do rzeczywistych intencji rządu brytyjskiego. Wielu z nich widziało w projekcie strefy jeszcze jedną próbę pośredniego sabotowania ich przedsięwzięcia⁵⁴. Ponadto przedstawiony przez Wielką Brytanię w lutym 1957 r. projekt strefy był zbyt jednostronny w swym charakterze. Uwzględniał przede wszystkim interesy brytyjskie, co osłabiało jego atrakcyjność dla wielu państw EWG, a w szczególności dla Francji. Dodatkowym czynnikiem, który skonsolidował politycznie państwa EWG w okresie, kiedy przystąpiono do negocjacji w Komitecie Maudlinga, były niektóre decyzje rządu brytyjskiego z roku 1957, potwierdzające odmienność priorytetów politycznych i interesów gospodarczych Wielkiej Brytanii, a zatem:

- 1) wniosek o częściową redukcję stanu liczebnego Brytyjskiej Armii Renu, idący w parze z reorientacją brytyjskiej strategii wojskowej (nacisk na rozbudowę arsenału atomowego kosztem sił konwencjonalnych);
- 2) propozycja utworzenia unii celnej z Kanadą;
- 3) przedstawienie na forum Rady Europy tzw. Wielkiego Planu S. Lloyda.

⁵² H.C. Allen, op. cit., s. 39.

⁵³ M. Camps, *The European...*, op. cit., s. 19.

⁵⁴ A. Nutting, op. cit., s. 92.

Zapowiedź reorientacji polityki wojskowej przedstawiała biała księga opublikowana w kwietniu 1957 r. pt. *Obrona. Zarys Przyszłej Polityki*. Jej zasadnicze tezy mówiące o przestawieniu brytyjskiej strategii w kierunku sił nuklearnych zostały w następnych miesiącach podtrzymane i rozbudowane przez brytyjskie Ministerstwo Obrony⁵⁵. Wraz ze zmianą strategii nastąpiła intensyfikacja specjalnych stosunków anglo-amerykańskich w sferze militarnej⁵⁶. Kontynentalni zwolennicy integracji zachodnioeuropejskiej odczytali to jako przejaw brytyjskiej determinacji utrzymania mocarstwowej pozycji w polityce światowej, przy jednoczesnym braku skłonności do bliższej współpracy z pozostałymi państwami Europy Zachodniej. Podjęcie starań o redukcję stanu liczebnego Brytyjskiej Armii Renu uznano we Francji za wyraz braku konsekwencji w europejskiej polityce Wielkiej Brytanii, podważający wiarygodność jej poczucia solidarności z innymi państwami zachodnioeuropejskimi⁵⁷. W sierpniu 1957 r. w Ottawie brytyjski minister skarbu Peter Thorneycroft zasugerował utworzenie strefy wolnego handlu między Wielką Brytanią i Kanadą. Stanowiło to brytyjską odpowiedź na idące w tym kierunku nawoływanie kanadyjskiego premiera Johna Diefenbakera⁵⁸. Sugestia Thorneycrofta była posunięciem całkowicie chybionym. Nie mając obiektywnych szans realizacji, unaoczniała jedynie kontynentalnym zwolennikom integracji, że Wielka Brytania w swych zewnętrznych stosunkach gospodarczych nie zamierza przyznać Europie Zachodniej koniecznego priorytetu, kosztem zamorskich powiązań. Złe wrażenie na państwach kontynentalnych zrobił również tzw. wielki plan S. Lloyda, zawierający propozycję utworzenia, w miejsce obecnie istniejących quasi parlamentarnych organów zachodnioeuropejskich, jednolitego zgromadzenia nie związanego z żadną organizacją integracyjną. Zgromadzenie to miałoby rozważać wszelkie kwestie dotyczące integracji Europy Zachodniej i współpracy atlantyckiej. Sprawy wojskowe miały być omawiane przez specjalną komisję, składającą się z przedstawicieli

⁵⁵ Zob. *Defence. Outline of future Policy*, London 1957, HMSO, Cmnd. 124. Por. J. Lider, *Doktryna wojenna i polityka wojskowa Wielkiej Brytanii. Szkice z historii 1945–1964*, Warszawa 1964, s. 177–182.

⁵⁶ W marcu 1957 r. premier H. Macmillan uzyskał zgodę prezydenta D. Eisenhowera na udostępnienie Wielkiej Brytanii niektórych, najnowszych rakiet nuklearnych. Zob. *Documents on International Affairs 1957*, op. cit., s. 382 i 400–403. Por. G. Rachman, *Is the Anglo-American Relationship Still Special?*, „The Washington Quarterly”, Spring 2001, s. 9–11.

⁵⁷ M. Camps, *Britain...*, op. cit., s. 121–122.

⁵⁸ M. Stamp, *Free Trade Treaty Option and British Predicament*, [w:] P. Streeten (ed.), *Commonwealth Policy in a Global Context*, Oxford and London 1971, s. 28.

państw NATO lub Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE). W skład komisji współpracy gospodarczej weszłyby wszystkie państwa OEEC plus ewentualnie Kanada i Stany Zjednoczone. Na podobnych zasadach rozpatrywano by kwestię współpracy w innych dziedzinach: politycznej, kulturalnej, społecznej, prawnej, administracyjnej⁵⁹. Plan S. Lloyda po raz pierwszy został przedstawiony w grudniu 1956 r. w Radzie NATO, ale dopiero wiosną 1957 r. ujawniono go publicznie i przedłożono Radzie Europy. Trudno jednoznacznie stwierdzić, że plan S. Lloyda był wymierzony przeciwko integracyjnym zamierzeniom kontynentalnych państw europejskich. S. Lloyd proponował, co prawda państwom EWG, aby przyłączyły się do jego inicjatywy, ale ich partycypacji nie traktował jako warunku *sine qua non* powołania jednolitego Zgromadzenia Zachodnioeuropejskiego. Jednakże wiadomo było, że bez udziału państw EWG, plan ten nie miał szans powodzenia.

Plan S. Lloyda nie mógł być uważany za próbę zapewnienia sobie przez Wielką Brytanię bezpośredniego wpływu na bieżący proces jednoczenia państw europejskich. Kontynentalni zwolennicy integracji zachodnioeuropejskiej odnieśli się jednak do tego projektu z podejrzliwością, obawiając się, że może on utrudnić realizację ich programu zjednoczenia Europy Zachodniej na zasadach ponadnarodowych⁶⁰. Wydaje się, iż u podłoża powyższej reakcji na plan S. Lloyda leżały bardziej ich powojenne doświadczenia związane z ambiwalentną polityką Wielkiej Brytanii wobec integracji europejskiej niż merytoryczna wymowa samego planu. W takich okolicznościach i uwarunkowaniach negocjacje prowadzone w Komitecie Mauldinga (od 6 listopada 1957 r. do grudnia 1958 r.) musiały zakończyć się niepowodzeniem. W grudniu 1958 r. z powodu otwartego sprzeciwu francuskiego prezydenta Charles de Gaulle'a doszło do ich odłożenia *ad Kalendas Graecas*⁶¹.

Interpretując przyczyny niepowodzenia brytyjskiej koncepcji Przemysłowej Strefy Wolnego Handlu państw OEEC, należy przychylić się do poglądu stwierdzającego, iż szeroko dyskutowane w Komitecie Mauldinga trudno-

⁵⁹ A.H. Robertson, *The Council of Europe. It's Structure, Functions and Achievements*, London 1961, s. 102–103; D.W. Urwin, *Western Europe Since 1945: A short Political History*, London and Harlow 1968, s. 256.

⁶⁰ Charakterystyczne, że w komunikacie wydanym po rozmowach H. Macmillana z kanclerzem K. Adenauerem w Bonn (początek maja 1957 r.) w trakcie których omawiano m.in. plan Lloyda stwierdzono, że obaj szefowie rządów „uznając potrzebę kontynuowania rozmów w tej sprawie z innymi zainteresowanymi rządami uważają, iż najodpowiedniejszy moment do poczynienia dalszych kroków nadejdzie dopiero po ratyfikacji traktatów rzymskich”. *Documents of International Affairs 1957*, op. cit., s. 387.

⁶¹ R. Ławniczak, *EFTA a integracja Europy Zachodniej*, Poznań 1971, s. 24.

ści techniczne łączące się z włączeniem unii celnej „szóstki” do Strefy nie były główną przeszkodą na drodze do ustanowienia IFTA⁶². Dyskusja nad kwestiami technicznymi ujawniała rzeczywiste różnice interesów gospodarczo-politycznych dwóch głównych państw biorących udział w rokowaniach, tj. Wielkiej Brytanii i Francji. W interesie Wielkiej Brytanii leżało wynegocjowanie takich rozwiązań instytucjonalnych Strefy, które zapewniłyby jej równe z państwami EWG warunki konkurencji w obszarze unii celnej sześciu kontynentalnych państw i czerpanie „korzyści skali” z szerokiego rynku zachodnioeuropejskiego bez luzowania powiązań gospodarczych z Commonwealthem⁶³. Francji natomiast nie odpowiadała pełna liberalizacja handlu w sferze artykułów przemysłowych nie uzupełniona otwarciem brytyjskiego rynku rolnego dla nadwyżek produkcyjnych francuskiego rolnictwa. Ustanowienie strefy idącej po linii życzeń Wielkiej Brytanii oznaczałoby wprowadzenie na rynek francuski jeszcze jednego (obok należącej do EWG Republiki Federalnej Niemiec) poważnego konkurenta przemysłowego, korzystającego z uprzywilejowanych warunków akcesu, bez otrzymania żadnej istotnej rekompensaty. Francuskie koła przemysłowe obawiały się, że w takiej strefie przemysł brytyjski zyska dodatkową korzyść, a mianowicie będzie mógł w dalszym ciągu korzystać z polityki niskich cen artykułów spożywczych, co jeszcze bardziej zwiększy jego konkurencyjność wobec towarów wspólnorynkowych⁶⁴. Francja nie była również zainteresowana tym, aby Wielka Brytania uzyskała swobodny dostęp do jej rynku, zachowując jednocześnie preferencje imperialne. Połączenie preferencji imperialnych z pełną liberalizacją handlu artykułami przemysłowymi w Europie Zachodniej mogłoby stworzyć swego rodzaju magnes przyciągający inwestycje amerykańskie na Wyspy Brytyjskie, ze stratą dla krajów EWG. Z tych powodów Francja przeciwstawiła brytyjskiej IFTA własną koncepcję strefy, która w miarę jej rozbudowy i konkretyzacji zbliżała się coraz bardziej do rozwiązań przyjętych w traktatach rzymskich⁶⁵.

Różnice interesów francuskich i brytyjskich nie miały charakteru różnic bezwzględnie wykluczających możliwość znalezienia rozwiązań kompromiso-

⁶² E. Benoit, *Europe at Sixes and Sevens. The Common Market, The Free Trade Association and the United States*, New York 1961, s. 72.

⁶³ G.D.N. Worswick, *Britain, the Common Market and a Free Trade Area*, [w:] Yearbook of World Affairs 1958, s. 196, 197; *Building EFTA; A Free Trade in Europe*, EFTA Secretariat, Geneva 1966, s. 13.

⁶⁴ P. Landau, *Spór o jedność polityczną Europy Zachodniej*, PISM, Warszawa 1976, s. 86.

⁶⁵ Zob. *Negotiations...*, op. cit., Cmnd. 641, s. 96–104, 199–202.

wych⁶⁶. Nie wyjaśniają one zatem wszystkich przyczyn załamania się rokowań w Komitecie Mauldinga. Innymi powodami były:

- 1) błędy taktyczne popełnione przez dyplomację brytyjską w trakcie rokowań,
- 2) zbyt optymistyczna ocena przez stronę brytyjską szans realizacji planu „G”,
- 3) polityczne następstwa zmiany rządu i ustroju we Francji w 1958 roku.

Wielka Brytania przystępując do negocjacji w Komitecie Mauldinga starała się przeforsować niewiele zmodyfikowaną wersję planu „G”, jakby nie dostrzegając, że podpisanie i ratyfikowanie traktatów rzymskich znacznie osłabiło jej pozycję przetargową wobec Francji. Od tego czasu państwowi EWG jeszcze bardziej niż poprzednio zależało na utrzymaniu solidarności na zewnątrz, ugruntowanej w trakcie rokowań brukselskich i scementowanej wspólnymi celami zawartymi w traktatach⁶⁷. Francja, dobierając odpowiednią taktykę rokowań (czas był bowiem jej sprzymierzeńcem) w sporze z Wielką Brytanią, mogła coraz bardziej liczyć na poparcie swojego stanowiska ze strony pozostałych państw EWG. Postawienie przez stronę brytyjską zbyt wygórowanych żądań w początkowym okresie negocjacji, oddaliło szansę pozyskania pełnego poparcia zdecydowanej większości państw EWG i OEEC, co byłoby jej poważnym atutem zmuszającym Francję do ustępstw. Gdyby później Wielka Brytania coraz bardziej wykazywała chęć pójścia na ustępstwa wobec francuskiej koncepcji strefy⁶⁸, ta z kolei mogła już w pełni wykorzystać we własnym interesie czynnik czasu, a po dojściu gen. Ch. de Gaulle'a do władzy również czynnik wzrostu stabilizacji wewnętrznej. Można zatem stwierdzić, że Wielka Brytania zbyt późno zdecydowała się na koncesje, które – na domiar złego – okazały się niewystarczające dla zapewnienia sukcesu negocjacjom. Ten błąd taktyczny nie był tylko wynikiem nieadekwatnej oceny własnych możliwości w stosunku do Francji, lecz wynikał po części również z chybionej kalkulacji politycznej. Rząd H. Macmillana liczył bowiem, że Stany Zjednoczone udziela pełnego poparcia brytyjskiej koncepcji IFTA, co by poważnie zwiększyło szanse przeforsowania planu „G”. Jednakże administracja prezydenta D. Eisenhowera, popierając formalnie tak EWG, jak i rokowania w sprawie Przemysłowej Strefy Wolnego Handlu, swą polityką przyczyniła się do upadku rokowań dotyczących IFTA. Stany Zjednoczone, wbrew ocze-

⁶⁶ *Negotiations for the Establishment of a Free Trade Area up to 14th December 1958. Summary prepared by the Secretariat, OEEC, Paris 1959, s. 74.*

⁶⁷ W. Hallstein, *United Europe: Challenge and Opportunity*, Cambridge, Mass., 1962, s. 73–74.

⁶⁸ *Negotiations...*, op. cit., Cmnd. 468, s. 9–11; *Negotiations...*, op. cit., Cmnd. 641, s. 189–190, 216–217, 236–237.

kiwaniom Wielkiej Brytanii, nie tylko nie podjęły się roli pośrednika między Francją i Wielką Brytanią, lecz dodatkowo wywierały presję na L. Erharda (ministra gospodarki w rządzie kanclerza K. Adenauera), aby powstrzymał się od publicznego wyrażenia swego poparcia dla koncepcji brytyjskiej⁶⁹. Amerykańskie naciski wywierane na Erharda ułatwiły K. Adenauerowi, po długim okresie lawirowania, dokonanie ostatecznego wyboru politycznego na rzecz stanowiska Francji, sprawiając tym samym zawód H. Macmillanowi, który liczył na poparcie RFN w negocjacjach⁷⁰. Upadek IV republiki i dojście do władzy gen. Ch. de Gaulle'a w maju 1958 r. wprowadziły Francję na drogę stabilizacji wewnętrznej, zwiększając tym samym jej pozycję polityczną zarówno wobec pozostałych państw EWG, jak i Wielkiej Brytanii. Ponadto rząd de Gaulle'a, adaptując cele EWG dla swych przywódczych i mocarstwowych ambicji (co osłabiło obawy innych państw o przyszłość Wspólnego Rynku), pozyskał sobie stopniowo współpracę K. Adenauera. Zbliżenie francusko-zachodnoniemieckie w istotny sposób zredukowało brytyjskie możliwości wygrywania we własnym interesie jednego z tych państw przeciwko drugiemu⁷¹. De Gaulle był już wówczas na tyle silny, by mimo brytyjskich nacisków politycznych⁷² podjąć decyzję o zerwaniu rokowań prowadzonych w Komitecie Mauldinga. Załamanie się rokowań ewidentnie wykazało, że Wielka Brytania ma już poważne trudności w pogodzeniu jej europejskich i zamorskich powiązań gospodarczo-politycznych według dotychczasowych zasad. Nie zrodziło to jednak wśród polityków brytyjskich (z wyjątkiem przywódców Partii Liberalnej) przekonania o potrzebie gruntownego przemyslenia dotychczasowych założeń polityki zagranicznej.

⁶⁹ E.H. van der Beugel, *From Marshall Aid to Atlantic Partnership: European Integration as a concern of American foreign policy*, Amsterdam–London–New York 1966, s. 332. Por. J.L. Aldrich, *The Hidden Hand: Britain, America and the Cold War Secret Intelligence*, London 2001, s. 342.

⁷⁰ H. Macmillan, *Pointing the Way 1959–1961*, London–Melbourne–Toronto 1962, s. 48.

⁷¹ A. Nutting, op. cit., s. 99; J. Krasuski, *Niemiecka Republika Federalna w NATO i EWG 1955–1970*, Poznań 1970, s. 102–103.

⁷² W dniu 8 listopada 1959 r. H. Macmillan złożył wizytę w Bonn w celu nakłonienia K. Adenauera do wywarcia presji na Francję, aby ta zgodziła się na ustanowienie strefy. W tym samym okresie wysłał on list do de Gaulle'a, w którym przestrzegł Francję przed konsekwencjami politycznymi i gospodarczymi załamania się rokowań w sprawie strefy. Było to w istocie ostrzeżenie, że Wielka Brytania skłonna jest podjąć próby rozbicia wewnętrznego EWG. H. Macmillan, *Riding...*, op. cit., s. 48.

§ 3. EUROPEJSKIE STOWARZYSZENIE WOLNEGO HANDLU

Wejście w życie traktatów rzymskich postawiło pod znakiem zapytania przyszłość OEEC oraz rodziło realne zagrożenie dla interesów gospodarczo-handlowych tych państw, które z różnych przyczyn nie mogły przystąpić do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Upadek planu Przemysłowej Strefy Wolnego Handlu pociągał za sobą ujemne konsekwencje nie tylko dla interesów brytyjskich. Również i pozostałe państwa OEEC odczuwały potrzebę znalezienia jakiegoś rozwiązania chroniącego je przed ujemnymi następstwami realizacji unii celnej EWG. Dla Szwecji i Szwajcarii rozwiązaniem takim była idea utworzenia małej strefy wolnego handlu, obejmującej państwa nie należące do EWG. W Danii natomiast już w latach 1957–1958 dyskutowano nad propozycją przystąpienia do Wspólnego Rynku⁷³. W tej sytuacji rząd brytyjski już latem 1958 r. rozważał możliwość utworzenia małej strefy wolnego handlu, ale wówczas uznał ją za drugie, gorsze w porównaniu do IFTA rozwiązanie⁷⁴. Było to poniekąd trafne spostrzeżenie ze względu na różnice potencjałów ekonomicznych wszystkich państw OEEC i tzw. reszty OEEC (państwa nie należące do EWG). Po załamaniu się rokowań w Komitecie Mauldinga powrócono do idei małej strefy. Była ona przedmiotem dyskusji w grupie ekspertów rządowych, której przewodniczył R. Makins (późniejszy lord Sheffield)⁷⁵. Warto wspomnieć, że rządowi eksperci nie od razu byli przekonani, że jest ona jedyną oczywistą alternatywą dla IFTA. Początkowo rozważano również możliwość utworzenia preferencyjnej strefy celnej Europy Zachodniej obejmującej EWG jako jednolitą całość, a także koncepcję ustanowienia bilateralnych stref wolnego handlu tych państw, które nie przystąpiły do EWG. Pierwsze rozwiązanie nie mogło być przyjęte ze względu na postanowienia Układu Ogólnego w Sprawie Ceł i Handlu – GATT. Układ ten zabraniał bowiem tworzenia innych niż strefy wolnego handlu i unie celne preferencyjnych ugrupowań handlowych. Oprócz powyższej przeszkody natury prawnej, koncepcja preferencyjnej strefy celnej Europy Zachodniej nie mogła być przyjęta także ze względu na czynnik amerykański. Stany Zjednoczone w całym okresie powojennym przeciwstawiły się tworzeniu preferencyjnych stref celnych niezgodnych z zasadami GATT. Nie należało zatem oczekiwać, by w tym przypadku postąpiły inaczej. Państwa EWG, od których zgody uzależniona była koncepcja strefy preferencyjnej, przyjęły natomiast na zewnątrz taktykę eksponowania liberalnych intencji, połączoną z tezą sugere-

⁷³ R. Ławniczak, *EFTA...*, op. cit., s. 83.

⁷⁴ M. Camps, *Britain...*, op. cit., s. 213.

⁷⁵ P. Gore-Booth, op. cit., s. 253.

rującą konieczność poszukiwania rozwiązań dla ujemnych implikacji ustanowienia EWG w szerszych niż zachodnioeuropejskie ramach, tj. w GATT⁷⁶. Inna koncepcja ustanowienia wielostronnej, małej strefy wolnego handlu, czyli idea stref bilateralnych, nie miała w zasadzie żadnych istotniejszych zalet. Z tego powodu nie uzyskała szerszego poparcia w grupie ekspertów, którzy ostatecznie opowiedzieli się za projektem wielostronnej strefy wolnego handlu, tzw. reszty OEEC.

Rząd brytyjski już w pierwszej połowie 1959 r. uczestniczył w przygotowaniach zmierzających do utworzenia małej strefy (od lutego 1959 r.)⁷⁷, nie wykluczając wówczas jeszcze możliwości wznowienia rokowań w sprawie szerokiej, zachodnioeuropejskiej strefy wolnego handlu⁷⁸. Liczył bowiem, że poprzez naciski dyplomatyczne i ostrzeżenia pod adresem państw EWG uda mu się doprowadzić do powstania napięć wewnątrz tego ugrupowania, co otworzyłoby drogę do wznowienia (w Komitecie Mauldinga lub na innym forum) zerwanych negocjacji⁷⁹. Te nadzieje okazały się złudne. Po historycznym, jak się okazało, spotkaniu prezydenta Ch. de Gaulle'a i kanclerza K. Adenauera w Bad Kreuznach w dniu 26 listopada 1958 r. i po wizycie premiera H. Macmillana w Związku Radzieckim (21 styczeń – 3 luty 1959 r.) doszło do intensyfikacji bilateralnej współpracy Francji z Republiką Federalną Niemiec, lecz rząd Stanów Zjednoczonych, wbrew brytyjskim oczekiwaniom, nie podjął się roli pośrednika między podzielonymi pod względem gospodarczo-politycznym państwami Europy Zachodniej. EWG natomiast przyjęła na zewnątrz orientację liberalną i światową. To zaś osłabiło wagę brytyjskich zarzutów formułowanych wcześniej pod adresem Wspólnego Rynku (protekcjonizm, zagrożenie dla swobodnego rozwoju handlu w Europie Zachodniej).

⁷⁶ *Documents of International Affairs 1959*, London–New York–Toronto 1963, s. 510–515, 460–461; *First Memorandum from the Commission of the Economic Community to the Council of Ministers of the Community*, Brussels 1959, s. 24. Por. M. Camps, *Division in Europe*, Princeton University 1960, s. 11–12; L.N. Lindberg, *The Political Dynamics of European Economic Integration*, Stanford, California, 1963, s. 148.

⁷⁷ H. Fukuda, *First Decade of EFTA's Realization*, [w:] H. Corbet and the Robertson (eds), *Europe's Free Trade Area Experiment; EFTA and Economic Integration*, Oxford 1970, s. 43–44.

⁷⁸ *Negotiations...*, op. cit., Cmnd. 648, s. 11.

⁷⁹ Po zerwaniu rokowań w Komitecie Mauldinga w wielu przemówieniach oficjalnych eksponowano kwestię politycznych następstw zaistniałej sytuacji wskazując, że jedynym wyjściem jest znalezienie długofalowych rozwiązań problemu handlu zachodnioeuropejskiego. Były też przypadki straszenia EWG zapowiedzią podejmowania jednostronnych „środków obronnych” zarówno gospodarczych, jak i politycznych. H.C. Allen, op. cit., s. 41.

Wspomniane uwarunkowania już w połowie 1959 r. istotnie zmniejszyły szanse wznowienia zachodnioeuropejskich rokowań w sprawie określenia sposobów i metod złagodzenia ujemnych następstw realizacji postanowień traktatów rzymskich, skłaniając tym samym rząd brytyjski do przyjęcia koncepcji małej strefy wolnego handlu (maj 1959 r.)⁸⁰.

Innymi czynnikami, które spowodowały, że rząd brytyjski zaakceptował rekomendację grupy ekspertów były⁸¹:

- 1) nasilające się obawy, że EWG przeciągnie na swą stronę niektóre mniejsze kraje zachodnioeuropejskie, co dodatkowo pogorszyłoby pozycję gospodarczo-polityczną Wielkiej Brytanii w Europie;
- 2) założenie, że utworzenie wspólnego frontu tzw. reszty OEEC wzmocni efektywność brytyjskich nacisków na państwa EWG, w celu skłonienia ich do ustępstw;
- 3) wewnętrzne względy polityczne, tj. nasilające się żądania brytyjskich przemysłowców i prasy, aby rząd podjął możliwie szybko środki zaradcze przeciwko dyskryminacyjnym następstwom utworzenia Wspólnego Rynku;
- 4) kalkulacja, że mała strefa przynajmniej częściowo zrekompensuje negatywne następstwa realizacji postanowień traktatów rzymskich;
- 5) względy prestiżowe – wykazanie, że ustanowienie strefy wolnego handlu według propozycji brytyjskiej jest możliwe i realne.

Nie wszystkie z wymienionych wyżej czynników odegrały jednakowo istotny wpływ na decyzję rządu brytyjskiego, dotyczącą ustanowienia małej strefy wolnego handlu. Niewątpliwie większe znaczenie miały determinanty wymienione w dwóch pierwszych punktach. Dla mniejszych państw, pozostających na tzw. obrzeżu Wspólnego Rynku (Szwecja, Szwajcaria, Austria, Dania, Norwegia) kraje EWG były o wiele poważniejszym partnerem handlowym niż dla Wielkiej Brytanii⁸². Istniała przeto realna perspektywa, że niektóre z nich dla obrony własnych interesów mogą się skierować na drogę poszukiwania dwustronnych porozumień ze Wspólnym Rynkiem. Po załamaniu się negocjacji w Komitecie Mauldinga rząd duński ostrzegł nawet Wielką Brytanię, że o ile nie dojdzie do utworzenia małej strefy wolnego handlu, zmuszony będzie przystąpić do EWG, aby zapewnić sobie swobodny dostęp do rynku rolno-spożywczego RFN. Podobne, choć nie tak daleko idące zamiary rządu Norwegii i Szwecji przedstawiły A. Nuttingowi, ówczesnemu ministrowi stanu

⁸⁰ H. Macmillan, *Pointing...*, op. cit., s. 50–51.

⁸¹ Hansard z 14 grudnia 1950 r., cols 1055–1180.

⁸² A. Soldati, *Economic Disintegration in Europe*, „Foreign Affairs” z października 1959 r., s. 75–76.

w Foreign Office⁸³. Wielka Brytania w wyniku malejących szans wznowienia negocjacji z EWG, zmuszona była do zaakceptowania lansowanej już wówczas przez państwa skandynawskie (głównie Szwecję) koncepcji małej strefy. W przeciwnym razie w dalszych zmaganiach z EWG groziło jej odosobnienie. Utworzenie jednolitego frontu skupiającego małe państwa, posiadające łącznie jednak znaczny potencjał gospodarczy i wysoki poziom rozwoju⁸⁴, stwarzało podstawę do przypuszczeń, że może to przyczynić się do wymuszenia zgody EWG na wznowienie rozmów zmierzających do znalezienia porozumienia w sprawie liberalizacji handlu między EWG i małą strefą. Pozostałe z wcześniej wymienionych czynników nie miały tak dużego wpływu na zmianę polityki rządu brytyjskiego wobec koncepcji małej strefy wolnego handlu. Załamanie się rokowań w Komitecie Mauldinga nie doprowadziło do poważniejszych kontrowersji międzypartyjnych, czyli nie stało się jednym z elementów partyjnej walki o władzę. Programy wyborcze obu głównych partii politycznych z 1959 r. nie poruszały zagadnienia strefy wolnego handlu⁸⁵. Partia Pracy na skutek braku jedności we własnych szeregach w sprawie polityki integracyjnej⁸⁶ nie była w stanie przeciwstawić konserwatywnemu rządowi żadnej alternatywnej propozycji. Ponadto sama popierała wcześniej plan „G”. W tej sytuacji kwestia akceptacji propozycji małej strefy wolnego handlu nie była przedmiotem wewnętrznej walki o władzę. Wobec niepowodzenia prób skłonienia państw EWG do reaktywowania rozmów w sprawie IFTA, popierana przez większość pracodawców i media koncepcja małej strefy⁸⁷ zyskiwała na znaczeniu w samej Wielkiej Brytanii. Rząd brytyjski nie mógł tego lekceważyć. Podobną wagę miał czynnik wymieniony w punkcie trzecim. Nie ulega wątpliwości, że mniejsze państwa OEEC, nie należące do EWG (Szwecja, Norwegia, Dania, Austria, Szwajcaria, do których w 1959 r. przyłączyła się Portugalia), dysponowały łącznie poważnym potencjałem gospodarczym, co wraz z wysokim poziomem ich rozwoju (z wyjątkiem Portugalii) stwarzało poważny, chłonny rynek dla brytyjskich towarów przemysłowych⁸⁸. Były to

⁸³ A. Nutting, op. cit., s. 100.

⁸⁴ W tym okresie liczba ludności „siódemki” stanowiła ok. 1/2 liczby ludności EWG, a jej produkt brutto był o 40% mniejszy od dochodu państw Wspólnego Rynku. M.E. Kreinin, *The „Outer-Seven” and European Integration*, „The American Economic Review” z czerwca 1960 r., s. 371.

⁸⁵ R.L. Pfaltzgraff, op. cit., s. 11.

⁸⁶ R.J. Lieber, op. cit., s. 145–147.

⁸⁷ R.J. Lieber, *Interest Groups and Political Integration: British Entry into Europe*, [w:] R. Kimber, J.J. Richardson (eds) *Pressure Groups in Britain*, London 1974, s. 39.

⁸⁸ H.C. Allen, op. cit., s. 52.

jednak tzw. rynki zliberalizowane, a to poważnie zmniejszało szanse uzyskania przez Wielką Brytanię daleko idących korzyści związanych z pełną likwidacją kwot i ceł w małej strefie. Rynek brytyjski był natomiast w znacznym stopniu rynkiem protekcyjnym. Zatem pełna likwidacja tradycyjnych barier handlowych w obrębie małej strefy dawała relatywnie większe korzyści mniejszym krajom (otwierała im szerszy dostęp do chłonnego rynku brytyjskiego) niż Wielkiej Brytanii. W takiej sytuacji Wielka Brytania nie mogła spodziewać się większych korzyści gospodarczych wynikających z utworzenia małej strefy⁸⁹.

Przyjęcie przez Wielką Brytanię koncepcji małej strefy wolnego handlu otworzyło ostatecznie drogę do jej materializacji w postaci konwencji ustanawiającej nową organizację gospodarczą Europy Zachodniej, tj. Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu (European Free Trade Association – EFTA). Konwencję podpisało siedem państw OEEC, które nie przystąpiły do Wspólnego Rynku, a mianowicie: Wielka Brytania, Szwecja, Norwegia, Szwajcaria, Dania, Austria i Portugalia. Właściwe rokowania trwały zaledwie kilka miesięcy. Rozpoczęły się w czerwcu 1959 r., a już 20 listopada 1959 r. parafowano konwencję sztokholmską w sprawie EFTA. Uroczyste jej podpisanie nastąpiło 4 stycznia 1960 roku (weszła w życie w maju 1960 r.)⁹⁰.

Wśród czynników warunkujących powyższy stan rzeczy najistotniejszą rolę odegrały:

- 1) pełna i bezkonfliktowa realizacja programu integracyjnego przez państwa EWG;
- 2) zbieżność stanowisk państw uczestniczących w rokowaniach w przedmiocie rozwiązań instytucjonalnych EFTA;
- 3) brak wśród „siódemki” istotniejszych sprzeczności interesów gospodarczo-handlowych w połączeniu ze skłonnością Wielkiej Brytanii do uwzględnienia specyficznych interesów eksportowych Danii i Norwegii.

Rok po wejściu w życie postanowień Traktatów Rzymskich, tj. 1 stycznia 1959 r. państwa EWG przystąpiły do realizacji pierwszych wewnętrznych obniżek ceł i ograniczeń ilościowych. Ze względu na ich deklarowane, liberalne intencje, nie doszło na tym tle do szerszych protestów innych państw członkowskich GATT. Nie sprawdziły się przeto pesymistyczne przewidywania, iż Francja nie będzie w stanie (z powodu słabości jej gospodarki) zgodzić się na pierwszą, dziesięcioprocentową redukcję ceł i zwiększenie kwot importowych. Dewaluacja franka (28 grudnia 1958 r.) o 17,5% zwiększyła

⁸⁹ *Trade...*, op. cit., s. 16–25. Por. T. Hörber, *The Foundatons of Europe. European Integration Ideas in France, Germany and Britain in the 1950s*, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden 2006, s. 321–322.

⁹⁰ *Convention establishing the European Free Trade Association, EFTA*, Geneva 1973.

bowiem konkurencyjność eksportową towarów francuskich, umożliwiając jej w ten sposób przystąpienie do wspomnianej redukcji ograniczeń handlowych w EWG zrealizowanej w dniu 1 stycznia 1959 roku. Uzasadnione zatem były obawy pozostałych państw OEEC, że realizacja dalszego programu eliminacji zasadniczych ograniczeń handlowych w ramach Wspólnego Rynku również będzie przebiegała bez większych przeszkód, zarówno wewnętrznych jak i zewnętrznych. Zważywszy, iż w miarę upływu czasu należało się liczyć z nasileniem się ujemnych następstw tego procesu dla reszty państw OEEC oraz, że już wówczas przystąpiono do dyskusji na temat akceleracji określonego w traktatach rzymskich programu integracyjnego, czynnik czasu sprzyjał szybkiemu opracowaniu konwencji EFTA. Rychłe, sprawne zorganizowanie się stwarzało nadzieje na przyśpieszenie realizacji głównego celu „siódemki”, tj. wznowienia rokowań mających uregulować stosunki handlowe między podzielonymi pod względem organizacyjnym państwami OEEC. Zauważalna już podczas rokowań w grupach ekspertów i Komitecie Mauldinga zbieżność stanowisk Wielkiej Brytanii i większości pozostałych państw „siódemki” w kwestiach instytucjonalnych, także przyczyniła się do szybkiego osiągnięcia porozumienia w sprawie rozwiązań formalno-prawnych i mechanizmu funkcjonowania Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu. Wspomniana zbieżność poglądów nie była zjawiskiem nowym. Uwidoczniła się już w okresie podejmowania pierwszych inicjatyw integracyjnych w Europie Zachodniej po drugiej wojnie światowej. W trwających w całym tym okresie sporach o charakter i kierunki rozwiązań gospodarczo-politycznych państw zachodnioeuropejskich, kraje skandynawskie niemal zawsze popierały brytyjski punkt widzenia lub w sprawach zasadniczych zajmowały stanowisko zbliżone do brytyjskiego, co należy tłumaczyć zarówno względami gospodarczymi jak i polityczno-kulturalnymi. Wszystkie państwa skandynawskie były w znacznym stopniu powiązane gospodarczo z Wielką Brytanią⁹¹. Nie były przeto zainteresowane przystąpieniem do takich przedsięwzięć, które osłabiłyby istotnie dotychczasowe więzy. Ponadto zarówno Wielka Brytania, jak i państwa skandynawskie oraz Szwajcaria nie wykazywały zainteresowania ponadnarodową integracją Europy Zachodniej. Prawie cała Skandynawia od dłuższego czasu była w bezpośredniej strefie oddziaływania brytyjskiej kultury politycznej, co – jak się wydaje – również ułatwiło szybkie porozumienie się w kwestiach instytucjonalnych EFTA.

⁹¹ *Direction of Trade. A Supplement to International Financial Statistics, Annual 1961–65*, IMF 1967, s. 107, 216 i 258. Por. *40th Anniversary. EFTA 1960–2000.pdf*, www.EFTA, Commemorative Publications, History, s. 22–25.

Różnice w potencjałach gospodarczych⁹² i znaczne rozproszenie geograficzne „siódemki” nie przemawiały za ustanowieniem więzów natury integracyjnej między tymi państwami, co *nota bene* nie było celem Wielkiej Brytanii i innych państw EFTA. Wśród państw Stowarzyszenia nie było poważniejszych sprzeczności interesów gospodarczych, których rozwiązanie wymagałoby dłuższych rokowań i wyważonych kompromisów. Istniała, co prawda, pewna rozbieżność interesów gospodarczo-handlowych między Wielką Brytanią, pragnącą zawęzić zakres strefy do artykułów przemysłowych, a Danią i Norwegią, które chciały uzyskać większy dostęp do brytyjskiego rynku rolno-spożywczego, ale problem ten udało się rozwiązać kompromisowo. Przyjęto mianowicie zasadę, iż strefa wolnego handlu dotyczy towarów przemysłowych, lecz by zadośćuczynić słusznym interesom dwóch wspomnianych państw, niektóre artykuły rolno-spożywcze oraz przetwory rybne zakwalifikowano do kategorii wyrobów przemysłowych. Ten kompromis był w istocie zwycięstwem stanowiska Danii i Norwegii. Wielka Brytania we właściwym czasie uświadomiła sobie bowiem, że ustępstwo to jest niezbędną, minimalną ceną za utrzymanie Danii i Norwegii we własnej strefie wpływów gospodarczo-politycznych⁹³. Owo ustępstwo przyczyniło się poważnie do szybkiego osiągnięcia porozumienia w sprawie ustanowienia EFTA.

Zasady i reżim wewnętrzny EFTA zostały podporządkowane najwyraźniej realizacji dwóch zasadniczych celów „siódemki” – osiągnięciu wspólnych korzyści z racji zniesienia wewnętrznych ograniczeń handlowych oraz przybliżeniu perspektywy osiągnięcia porozumienia z EWG regulującego stosunki handlowe między nimi. W konwencji sztokholmskiej przyjęto taki sam horyzont czasowy pełnej redukcji zasadniczych, wewnętrznych barier handlowych jak w traktatach rzymskich (do 1 stycznia 1970 r.). Można stwierdzić, że cel drugi miał niejako priorytet wobec pierwszego. Potwierdzała to *nota bene* oficjalna brytyjska interpretacja konwencji sztokholmskiej⁹⁴. Cele wewnętrzne i mechanizm funkcjonowania oraz instytucje EFTA odzwierciedlały brytyjskie stanowisko w sprawie zasad liberalizacji handlu w Europie Zachodniej, wyrażone w planie „G” i Komitecie Mauldinga. Dlatego w przeciwieństwie do EWG, EFTA nie stawiała sobie celów politycznych o charakterze integracyjnym. Wielka Brytania hołdowała wówczas zasadzie, że współpraca polityczna

⁹² Wielka Brytania zajmowała dominującą pozycję w całym ugrupowaniu. Według danych za rok 1957 wytwarzała ona ok. 2/3 całego produktu krajowego strefy, a jej udział w obrotach handlowych EFTA wyniósł 57%. M.E. Kreinin, op. cit., s. 371; R. Ławniczak, op. cit., s. 90.

⁹³ H. Macmillan, *Pointing...*, op. cit., s. 50–51 i 57.

⁹⁴ Hansard z 14 grudnia 1959 r., cols 1055–1180.

państw zachodnioeuropejskich winna być realizowana w ramach tzw. wspólnoty atlantyckiej (NATO), a państwa neutralne nie przejawiały najmniejszego zainteresowania nadaniem EFTA jakiegokolwiek oblicza politycznego sprzecznego z ich polityką neutralności⁹⁵. Konwencja EFTA, inaczej niż traktaty rzymskie, nie zawierała daleko idących, ambitnych celów integracyjnych. Całkowita eliminacja ograniczeń ilościowych, ceł i innych barier handlowych w obrębie strefy miała być jedynie środkiem do realizacji następujących celów gospodarczo-społecznych: rozwoju gospodarczego, realizacji polityki pełnego zatrudnienia, racjonalnego wykorzystania zasobów gospodarczych, wzrostu stopy życiowej. Zewnętrznym celem gospodarczym EFTA było działanie na rzecz eliminacji ograniczeń w handlu światowym i przyczynianie się do jego rozwoju. Autorzy konwencji sztokholmskiej uznali, że redukcji ograniczeń ilościowych i ceł towarzyszyć musi koordynacja niektórych aspektów polityki gospodarczo-społecznej państw członkowskich. Zaakceptowano to jedynie w takim zakresie, jaki okazał się niezbędny do funkcjonowania Stowarzyszenia. Z tego powodu mechanizm podejmowania decyzji, określony w konwencji EFTA, cechował się daleko idącą elastycznością i niewielką liczbą organów uczestniczących w procesie decyzyjnym. Podejmowanie zasadniczych decyzji leżało w kompetencji Rady działającej według zasady jednomyślności. Organem pomocniczym Rady był Sekretariat.

Wraz z podpisaniem i wejściem w życie postanowień konwencji sztokholmskiej dobiegł końca pewien rozdział w powojennej historii integracji zachodnioeuropejskiej. Okazało się, że trwające od czasu zakończenia drugiej wojny światowej spory co do metod i form jednoczenia gospodarczego i politycznego Europy Zachodniej doprowadziły ostatecznie do powstania dwóch organizacji gospodarczych w tej części świata. Twórcy EWG, kierując się w dużym stopniu motywami natury politycznej, powołali do życia organizację o ambitnych celach gospodarczych, wyznaczając jej bliżej nie sprecyzowane zadania w sferze integracji politycznej. Rzecznicy i realizatorzy EFTA kierowali się głównie względami natury gospodarczej. Ze względu na przewidywane, ujemne konsekwencje utworzenia EWG utworzyli organizację mającą stanowić instrument ochrony własnych interesów handlowych wobec Wspólnego Rynku.

Ustanowienie EFTA nie doprowadziło do zmiany dotychczasowej polityki Wielkiej Brytanii w sprawie integracji europejskiej. W dalszym ciągu zmierzała ona do wymuszenia zgody państw Wspólnego Rynku na utworzenie szerokiej strefy wolnego handlu lub jej surogatu w postaci zawarcia dwustronnego

⁹⁵ R. Ławniczak, *Kraje skandynawskie w EWG*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1965, nr 2.

porozumienia handlowego między EWG i EFTA. Europejska Strefa Wolnego Handlu była jednak nowym elementem w tej polityce, który zmodyfikował nieco samą rangę problemu wynikającego z rozpadu dotychczasowego, jednolitego systemu regulującego handel w Europie Zachodniej i zmienił częściowo taktykę działania dyplomacji brytyjskiej. Po wejściu w życie konwencji sztokholmskiej problem ustanowienia szerokiej strefy wolnego handlu w Europie Zachodniej przestał być przedmiotem sporu przede wszystkim francusko-brytyjskiego, a stał się wspólnym problemem dwóch zorganizowanych grup państw – EWG i EFTA. Sama zaś Wielka Brytania dokładała starań, aby w swych zabiegach o ustanowienie wspomnianej strefy w maksymalnym stopniu wykorzystać wszystkie atuty, jakich dostarczyła jej EFTA.

Pierwszy atut był funkcją przewagi gospodarczej i dominującej pozycji politycznej Wielkiej Brytanii w grupie siedmiu państw EFTA. Dzięki tym atrybutom Wielka Brytania od samego początku istnienia Stowarzyszenia stała się jego oczywistym przywódcą. Przeto za cenę niewielkich koncesji handlowych poczynionych wobec niektórych państw małej strefy, mogła ona wywierać bezpośredni wpływ (*via* mechanizm decyzyjny i konsultacyjny EFTA) na politykę pozostałych państw całego ugrupowania w odniesieniu do EWG, kształtując ją w korzystnym dla siebie kierunku. To zaś poważnie zmniejszało możliwości państw EWG w zakresie oddziaływania na politykę mniejszych krajów Stowarzyszenia i zbliżyło je do Wielkiej Brytanii. Właśnie w wyniku utworzenia EFTA Wielka Brytania zdołała utrzymać po stronie swej koncepcji szerokiej strefy wolnego handlu większość państw OEEC, które nie przystąpiły do EWG. Ustanowienie mechanizmu uzgodnienia wspólnej polityki tych państw wobec EWG wraz z przywódczą rolą Wielkiej Brytanii w małej strefie, zwiększało poważnie wagę i rangę priorytetowego dla Wielkiej Brytanii problemu w jej polityce integracyjnej, czyli problemu uregulowania stosunków handlowych między EWG i państwami EFTA. Dzięki EFTA rozwiązanie tej kwestii stało się wspólnym, pierwszoplanowym zadaniem całej „siódemki”. Drugi atut łączył się bezpośrednio z pierwszym i wynikał z roli małych, wysoko uprzemysłowionych państw Stowarzyszenia w handlu zagranicznym jednego z głównych państw EWG – Republiki Federalnej Niemiec. W 1958 r. udział rynków EFTA w eksporcie RFN wynosił 28,9%, w tym na wspomniane, mniejsze kraje Stowarzyszenia przypadało aż 2/3 całości eksportu przemysłowego RFN do małej strefy⁹⁶. Zatem realizacja programu redukcji barier handlowych w małej strefie nie mogła być sprawą

⁹⁶ J. Skibiński, *Gospodarcza integracja Europy Zachodniej w polityce RFN*, Warszawa 1980, s. 252, tab. 3.

obojętną dla RFN. O ile bowiem wcześniej eksporterzy zachodnioniemieccy mieli równorzędny z Brytyjczykami dostęp do rynków mniejszych państw „siódemki”, to ustanowienie EFTA oznaczało zmianę powyższego stanu rzeczy na niekorzyść towarów zachodnioniemieckich. Gdy się uwzględni fakt, że według pierwotnych programów redukcji stawek celnych w EWG i EFTA, kraje Stowarzyszenia do końca 1961 r. wprowadziłyby znacznie efektywniejsze preferencje wewnętrzne do państw Wspólnego Rynku⁹⁷, można było oczekiwać, iż będzie to miało określone reperkusje polityczne w RFN. Należało się bowiem spodziewać, że zachodnioniemieckie koła przemysłowe zaangażowane na rynkach krajów skandynawskich podejmą działania zmierzające do obrony swych, zagrożonych w wyniku utworzenia małej strefy, interesów eksportowych, a w konsekwencji tych działań dojdzie do wzmocnienia w rządzie RFN pozycji zwolenników szerokiej strefy, na czele z L. Erhardem. Idąc dalej powyższą drogą rozumowania można było oczekiwać, że nacisk grupy Erharda na frakcję Adenauera spowoduje zmianę polityki zachodnioniemieckiej w kwestii uregulowania stosunków handlowych między EWG i „siódemką”, osłabiając tym samym spójność wewnętrzną Wspólnego Rynku. Trzeci atut, jaki Wielka Brytania uzyskała wobec EWG z racji utworzenia EFTA, sprowadzał się do negatywnych implikacjach małej strefy dla interesów politycznych i handlowych Stanów Zjednoczonych. Rząd brytyjski, akceptując plan małej strefy wolnego handlu, działał w przekonaniu, że powstanie drugiej obok EWG organizacji gospodarczej w Europie Zachodniej w większym niż dotychczas stopniu unaocznia politykom amerykańskim, że Wielka Brytania nie pogodzi się łatwo z istnieniem EWG. Co więcej, gotowa jest nawet zjednoczyć wokół siebie tzw. zewnętrzną „siódemkę” by – poprzez okresowe pogłębienie podziałów gospodarczo-handlowych w Europie Zachodniej – doprowadzić do utworzenia zachodnioeuropejskiej strefy wolnego handlu. Powstanie EFTA zwiększyło zatem niebezpieczeństwo przekształcenia się sporu o szeroką strefę handlową w spór polityczny, zagrażający współpracy w ramach sojuszu atlantyckiego. Ponadto program redukcji ograniczeń handlowych w ramach „siódemki” stwarzał dodatkowe (oprócz EWG) utrudnienia dla amerykańskiego eksportu na rynek zachodnioeuropejski. Biorąc pod uwagę narastającą nierównowagę w bilansie handlowym Stanów Zjednoczonych w ostatnich kilku latach poprzedzających powstanie EFTA⁹⁸ można było oczekiwać, że negatywne implikacje polityczne i handlowe EFTA dla interesów amerykańskich wpłyną na wzrost zainteresowania Stanów Zjednoczonych

⁹⁷ E. Benoit, op. cit., s. 87–88.

⁹⁸ *Department of State Bulletin* z 5 grudnia 1960 r., s. 860–863.

kwestią zmniejszenia barier handlowych w Europie Zachodniej i likwidacją zagrożeń politycznych powstałych w związku z ustanowieniem EWG i EFTA.

Po podpisaniu konwencji sztokholmskiej rząd brytyjski w swych staraniach o kompromisowe, odpowiadające interesom Wielkiej Brytanii ułożenie stosunków z EWG nie zdał się wyłącznie na atuty, których dostarczyła mu EFTA. Podobnie jak w okresie wcześniejszym dążył do zdyskontowania własnej pozycji politycznej i obecności militarnej na kontynencie dla osłabienia francusko-zachodniemieckiej współpracy politycznej (oś Paryż–Bonn). Najdalej idącym i najostrzejszym tego przykładem był przedstawiony w marcu 1960 r. w Waszyngtonie przez premiera Macmillana zamiar rewizji całokształtu brytyjskiej polityki wobec Europy Zachodniej, w przypadku gdyby EWG nie wyraziła zgody na rokowania z EFTA. Warto wspomnieć, iż nie ujawniono dotychczas żadnego dokumentu, który by potwierdzał rzeczywistą treść wspomnianej wypowiedzi Macmillana. Relację na ten temat zamieściła prasa amerykańska, przedstawiając sprawozdanie na temat treści rozmów brytyjsko-amerykańskich przeprowadzonych podczas wizyty brytyjskiego premiera w Stanach Zjednoczonych (26–28 marzec 1960 r.). Według doniesień „Washington Post” z 30 marca 1960 r., co podchwyciły później inne pisma zachodnie, premier Macmillan, dyskutując sprawy europejskie z prezydentem D. Eisenhowerem, miał stwierdzić, że w przypadku kiedy nie dojdzie do likwidacji gospodarczo-handlowych podziałów w Europie Zachodniej Wielka Brytania, tak jak za czasów Napoleona i Hitlera, zmuszona będzie powrócić do swej polityki montowania koalicji przeciwko próbom zdominowania kontynentu. Tym razem chodziło o oś Paryż – Bonn. Ostrzegł ponadto przed niebezpieczeństwem odrodzenia się niemieckiego nazizmu i zagroził redukcją brytyjskich sił stacjonujących w RFN⁹⁹.

Jak należało się spodziewać, rzecznik rządu brytyjskiego zdementował doniesienia prasy amerykańskiej. Istnieją jednak uzasadnione podstawy by stwierdzić, że w tym przypadku relacje prasowe w dużym stopniu odzwierciedlały stan faktyczny¹⁰⁰. Słuszne wydają się podejrzenia, iż doszło do zaplanowanego przecieku prasowego. Wielka Brytania, nie mogąc otwarcie odwołać się do tak daleko posuniętego szantażu, zastosowała wspomnianą metodę w celu zwrócenia uwagi RFN na ewentualne, negatywne następstwa jej profrancuskiej polityki i zbyt dużej ustępliwości wobec stanowiska francuskiego w sporze o charakter stosunków między EWG i EFTA. Gdy okazało się, że

⁹⁹ W.J. Swift (ed.), op. cit., s. 61. Por. D.B. Shields, *Kennedy and Macmillan. Cold War Politics*, University Press of America, Lanham–Maryland 2006, s. 73–76.

¹⁰⁰ D. Maclean, *British Foreign Policy since Suez 1956–1968*, London 1970, s. 113.

kalkulacja obliczona na polityczne zastraszenie RFN nie przyniosła zamierzonych rezultatów, Wielka Brytania jesienią 1960 r. zmieniła taktykę działania w stosunku do rządu Adenauera, podejmując na forum ONZ próby obrony zachodnioniemieckiej polityki w sprawie zjednoczenia Niemiec¹⁰¹. Koniunkturalny¹⁰² zwrot w kierunku prozachodnioniemieckim miał przekonać rząd RFN, że Wielka Brytania w nie mniejszym stopniu niż Francja de Gaulle'a gotowa jest udzielić poparcia polityce Adenauera w sprawie zjednoczenia Niemiec i Berlina. Stopień tej gotowości zależeć miał głównie od charakteru polityki „europejskiej” RFN, czyli od tego, jak dalece rząd zachodnioniemiecki zdecyduje się przeciwstawić Francji w walce o ustanowienie szerokiej strefy wolnego handlu.

Brytyjskie próby wykorzystania EFTA jako instrumentu nacisku na EWG też zawiodły, o czym można się było przekonać już w połowie 1960 roku. Dzięki EFTA Wielka Brytania zdołała co prawda utrzymać w orbicie swych wpływów gospodarczych państwa skandynawskie, Austrię, Szwajcarię i Portugalię, lecz nie wystarczyło to do wymuszenia na państwach EWG zgody na wznowienie zerwanych w grudniu 1958 r. rokowań na temat strefy wolnego handlu krajów OEEC. Komisja EWG, zdając sobie sprawę z zagrożenia jakie powstało dla jedności państw EWG w związku z ustanowieniem EFTA, wypracowała program akceleracji harmonogramu redukcji barier handlowych w EWG znany jako plan Hallsteina. W maju 1960 r. Rada Ministrów EWG przyjęła program Komisji, co było równoznaczne z zepchnięciem EFTA do defensywy pod względem tempa redukcji ograniczeń handlowych¹⁰³. Program Komisji osłabił wymowę argumentów tzw. grupy Erharda w rządzie zachodnioniemieckim. Przybliżył on bowiem RFN perspektywę zrekompenso-

¹⁰¹ C. Anthon, *Germany's Role in West Europe*, „Current History” ze stycznia 1961 r., s. 17.

¹⁰² W drugiej połowie lat pięćdziesiątych Wielka Brytania na Zachodzie była głównym rzecznikiem politycznego dialogu ze Związkiem Radzieckim i podjęła kilka przedsięwzięć zmierzających do złagodzenia napięć między obydwojma systemami polityczno-wojskowymi (wizyta Macmillana w Moskwie w lutym 1959 r., przygotowanie szczytu czterech mocarstw w Paryżu – maj 1960 r., rozmowy w sprawie układu moskiewskiego o częściowym zakazie prób nuklearnych). Zob. J. Frankel, *British Foreign Policy 1945–1973*, London–New York–Toronto 1975, s. 201; H. Macmillan, *Pointing...*, op. cit., s. 193–205.

¹⁰³ Plan Hallsteina w wersji przyjętej przez Radę Ministrów EWG przewidywał wprowadzenie do końca 1961 r. 50%-owej redukcji taryf celnych w obrębie EWG w miejsce planowanej 30%-owej. Zakładał ponadto przesunięcie daty podjęcia pierwszych kroków w kierunku realizacji wspólnej taryfy zewnętrznej o jeden rok – z grudnia 1961 r. na grudzień 1960 roku. Zob. E. Benoit, op. cit., s. 90; R.L. Pfaltzgraff, op. cit., s. 49.

nia w obrębie Wspólnego Rynku strat eksportowych poniesionych na rynkach EFTA.

Zgodnie z brytyjskimi oczekiwaniami realizacja projektu małej strefy wolnego handlu doprowadziła pod koniec 1959 r. do bezpośredniej, otwartej interwencji amerykańskiej w sporze o charakter stosunków gospodarczo-handlowych w Europie Zachodniej. Interwencja amerykańska, sprowadzając się w początkowej fazie głównie do konsultacji z zainteresowanymi państwami zachodnioeuropejskimi, skłoniła Wielką Brytanię do podjęcia szerokiej akcji propagandowej w Stanach Zjednoczonych, w czym uczestniczyły także pozostałe państwa EFTA. Bezpośrednim celem tych działań było zdyskredytowanie EWG w oczach amerykańskiej opinii publicznej. Atakowano przede wszystkim tzw. ekskluzywizm Wspólnego Rynku, starając się wykazać, iż system celny i mechanizm integracyjny Wspólnoty stwarzają poważną przeszkodę na drodze do liberalizacji handlu światowego. Odmienne natomiast interpretowano EFTA, przedstawiając je jako przedsięwzięcie sprzyjające sprawie zmniejszania ograniczeń w handlu światowym¹⁰⁴.

Wspomniana kampania propagandowa w swym ostatecznym celu miała wesprzeć wysiłki dyplomatyczne Wielkiej Brytanii zmierzające do ukierunkowania interwencji amerykańskiej w stronę obrony brytyjskich interesów handlowych na rynkach EWG. Chodziło bowiem o to, aby Stany Zjednoczone zaakceptowały brytyjską formułę, w myśl której ustanowienie EWG zagraża interesom handlowym innych państw, a w szczególności uderza w interesy eksportowe tzw. reszty OEEC zrzeszonej w EFTA. Przeto, poszukując rozwiązań dla pewnych wspólnych problemów gospodarczo-handlowych świata zachodniego (czym Stany Zjednoczone oficjalnie motywowały swe zaangażowanie w sprawy handlu zachodnioeuropejskiego), należy przyznać priorytet sprawie uregulowania stosunków między EWG a EFTA¹⁰⁵. Na przeciwnym stanowisku stała Francja, która forsowała wypracowaną już wcześniej i rozbudowaną w drugim memorandum Komisji EWG formułę odrzucającą tezę o istnieniu odrębnego problemu uregulowania stosunków handlowych między EWG i EFTA¹⁰⁶. Francja proponowała, by wszelkie nega-

¹⁰⁴ E. Benoit, op. cit., s. 88.

¹⁰⁵ M. Camps, *Division...*, op. cit., s. 35. Por. A.P. Dobson, *Anglo-American relations in the twentieth century. Of friendship, conflict and the rise and decline of superpowers*, Routledge, London 1995, s. 121–124.

¹⁰⁶ Wśród pozostałych państw EWG jedynie Holandia zajmowała stanowisko zbliżone do brytyjskiego. Rząd RFN, dzieląc się na frakcje Adenauera i Erharda, opowiadał się za rozwiązaniem kompromisowym, ale ostatecznie ze względów politycznych poparł

tywne następstwa handlowe ustanowienia EWG były rozpatrywane wyłącznie w kontekście światowym, a nie zachodnioeuropejskim¹⁰⁷.

Stany Zjednoczone nie opowiedziały się jednoznacznie po stronie koncepcji francuskiej czy brytyjskiej. Realizując nade wszystko własne interesy, przedstawiły i przeforsowały projekt rozszerzenia i „przemodelowania” OEEC¹⁰⁸ w Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju – OECD. Ta decyzja amerykańska w swych skutkach bardziej sprzyjała interesom EWG niż EFTA. Przyjęcie amerykańskiego planu¹⁰⁹, aczkolwiek nie zamykało samego problemu uregulowania handlu zachodnioeuropejskiego i nie stanowiło przeszkody, aby w ramach OECD prowadzić negocjacje na ten temat, oznaczało, iż Wielka Brytania musiała się pogodzić z likwidacją OEEC, którą traktowała jako potencjalne, główne forum dyskusji na temat stosunków handlowych między EWG i EFTA. Atlantycki zasięg (i nowe w porównaniu do OEEC) cele OECD implikowały przyznanie pierwszeństwa zagadnieniom gospodarczo-handlowym o szerszym wymiarze od wymiaru czysto zachodnioeuropejskiego, co było sprzeczne ze stanowiskiem brytyjskim. Z punktu widzenia interesów brytyjskich przekształcenie OEEC w OECD było równoznaczne z przesunięciem na dalszy plan problemu uregulowania stosunków handlowych między Wspólnym Rynkiem i Stowarzyszeniem. Zważywszy, że czynnik czasu działał na korzyść EWG, a nie EFTA, przesunięcie tej kwestii w czasie było niekorzystnym dla Wielkiej Brytanii rozwiązaniem.

Akceptacja przez RFN planu przyspieszenia programu eliminacji ograniczeń handlowych w EWG oraz zaaprobowanie przez Adenauera latem 1960 r. francuskiej propozycji rozszerzenia integracji gospodarczej w EWG

Francję. Włochy postąpiły podobnie jak RFN. Belgia ze względów politycznych udzieliła poparcia Francji. Zob. van der Beugel, op. cit., s. 339–341.

¹⁰⁷ Zob. tekst drugiego memorandum Komisji EWG dotyczącego sposobów rozwiązania problemów handlowych powstałych w wyniku utworzenia EWG w: *Document of International Relations 1959*, op. cit., s. 522–526.

¹⁰⁸ Stany Zjednoczone, przedstawiając plan rozszerzenia OEEC o obydwa państwa północnoamerykańskie, dążyły do uczynienia z nowej organizacji głównego forum rozwiązywania problemów gospodarczo-handlowych świata zachodniego. Wśród tych problemów czołowe miejsce zajmowały: zabezpieczenie się przed wzrostem barier handlowych w Europie Zachodniej, złagodzenie sporu między EWG i EFTA, zwiększenie udziału innych państw zachodnich w walce o orientację polityczną krajów rozwijających się. Z. Klepacki, *Organizacje międzynarodowe rozwiniętych państw kapitalistycznych*, Warszawa 1978, s. 46. Por. R.J. Aldrich, *The Hidden Hand: Britain, America and the Cold War Secret Intelligence*, John Murray, London 2001, s. 342.

¹⁰⁹ Zob. *The Organisation for Economic Co-operation and Development*, OECD, Paris 1960, s. 89, 97–100.

na sferę polityczną¹¹⁰ oznaczały niepowodzenie brytyjskich prób rozluźnienia współpracy francusko-zachodnoniemieckiej. Kanclerz Adenauer zdołał się oprzeć naciskom grupy Erharda i pozostał wierny swej zasadzie przyznającej w stosunkach z Francją priorytet racjom politycznym nad gospodarczymi.

Omówione powyżej wydarzenia już latem 1960 r. pozwalały dostrzec, że EFTA nie jest w stanie spełnić swego zasadniczego instrumentalnego celu, czyli zmusić EWG do poczynienia liczących się ustępstw handlowych wobec Wielkiej Brytanii i pozostałych państw „siódemki”. Rząd brytyjski, zdając sobie z tego sprawę, w czerwcu 1960 r. przyjął nieco odmienną od dotychczasowej taktykę postępowania w stosunku do Wspólnego Rynku. Modyfikacja taktyki polegała na zaniechaniu prób zdyskredytowania EWG, powstrzymaniu się od działań zmierzających do wewnętrznego skłócenia jej członków (głównie RFN i Francji) i zgłaszaniu gotowości nawiązania z nią konstruktywnego, partnerskiego dialogu. Zrezygnowano ponadto z forsowania własnej koncepcji uregulowania stosunków między EWG i EFTA, pozostawiając formalnie inicjatywę drugiej stronie¹¹¹.

Wielka Brytania, dokonując zmiany w swej taktyce, powodowała się dwoma względami:

- 1) liczyła, że wobec niepowodzenia dotychczasowej polityki obliczonej na wymuszenie ustępstw handlowych na EWG większe efekty przyniesie polityka partnerstwa i dialogu (względ taktyczny);
- 2) po niepowodzeniu paryskiego szczytu czterech wielkich mocarstw z początku maja 1960 r. uświadomiła sobie, że osłabienie EWG nie służy długofalowym interesom politycznym tak Wielkiej Brytanii, jak i Zachodowi jako całości (względ strategiczny).

W celu zwiększenia skuteczność swej zmodyfikowanej polityki wobec integracji europejskiej rząd brytyjski na początku czerwca 1960 r. zgłosił gotowość rozważenia możliwości akcesu do EWWS i Euratomu¹¹². Miało to zachęcić

¹¹⁰ Francja w następstwie odrzucenia przez mocarstwa anglosaskie propozycji generała de Gaulle’a z 1958 r. dotyczącej ustanowienia triumwiratu w NATO i po załamaniu się spotkania na szczycie czterech wielkich mocarstw (Paryż, maj 1960 r.) zwróciła się w stronę RFN i EWG jako filarów wzmocnienia jej międzynarodowej pozycji. Celowi temu służył francuski projekt unii politycznej EWG zaaprobowany przez kanclerza Adenauera w lipcu 1960 roku. R. Morgan, *West European Politics since 1945: The shaping of the European Community*, London 1972, s. 200; A. Grosser, *French Foreign Policy under de Gaulle*, Boston–Toronto 1967, s. 88–89.

¹¹¹ P. Gore-Booth, op. cit., s. 259–260; E. Benoit, op. cit., s. 95.

¹¹² M. Camps, *Division...*, op. cit., s. 51–52.

nastawione probrytyjsko państwa Wspólnego Rynku do zainicjowania w ramach kontynentalnej „szóstki” procesu poszukiwania kompromisowych rozwiązań dla problemu handlu zachodnioeuropejskiego powstałego w wyniku utworzenia EWG i EFTA.

Nowa taktyka była obliczona na zabezpieczenie interesów brytyjskich wobec EWG za stosunkowo niską cenę przystąpienia do EWWS i Euratomu. I tym razem taktyka ta okazała się mało skuteczna. Zdecydowały o tym Francja i działający pod przewodnictwem J.P. Monneta czołowi, kontynentalni zwolennicy ponadnarodowej integracji Europy Zachodniej. Rząd de Gaulle’a wszczął latem 1960 r. przygotowania do realizacji planu integracji politycznej państw EWG, kierując uwagę Wspólnoty na sprawy wewnętrzne kosztem stosunków z EFTA. Wspomniani „Europejczycy” opublikowali natomiast w lipcu 1960 r. dokument uzasadniający konieczność połączenia organów trzech Wspólnot (EWG, Euratomu i EWWS), co wskazywało jasno, że Wielka Brytania nie będzie mogła przystąpić do EWWS i Euratomu nie przystępując do EWG¹¹³. Taki rozwój wydarzeń skłonił rząd Macmillana na początku 1961 r. do przeprowadzenia gruntownej, krytycznej analizy całości kształtu dotychczasowej polityki Wielkiej Brytanii wobec integracji europejskiej i był jednym z głównych czynników, które zdecydowały o przyjęciu tzw. koncepcji europejskiej, czyli członkostwa w EWG. Było to zgodne ze starą brytyjską maksymą dyplomatyczną – jak nie możesz ich pokonać, to się do nich przyłącz (if you can't beat them, join them).

BIBLIOGRAFIA

Dokumenty i materiały źródłowe

Building EFTA; A Free Trade in Europe, Geneva 1966, EFTA Secretariat.

Chronique de Politique Etrangere z maja 1955 r., vol. VIII, nr 5.

Convention establishing the European Free Trade Association, EFTA, Geneva 1973.

Correspondence arising out of the Meeting of the Foreign Ministers of the Governments of Belgium, France, the Federal Republic of Germany, Italy, Luxembourg and the Netherlands held of Messina on 1–2 June 1955, London (HMSO), July 1955, Cmd. 9525.

Defence. Outline of future Policy, London 1957, HMSO, Cmnd. 124.

¹¹³ E. Benoit, op. cit., s. 96.

- Department of State Bulletin* z 5 grudnia 1960 roku.
- Direction of Trade. A Supplement to International Financial Statistics, Annual 1961–65*, IMF 1967.
- Documents on International Affairs 1955*, London 1958.
- Documents on International Affairs 1956*, London 1959.
- Documents on International Affairs 1957*, London 1960.
- Documents on International Affairs 1958*, London 1961.
- Documents of International Affairs 1959*, London–New York–Toronto 1963.
- European Free Trade Area. A survey for industry*, Federation of British Industries, London 1957.
- A European Free Trade Area: United Kingdom Memorandum to the Organisation for European Economic Cooperation*, London 1957, HMSO, Cmnd. 72.
- First Memorandum from the Commission of the Economic Community to the Council of Ministers of the Community*, Brussels 1959.
- Gore-Booth P., *With great truth and respect*, London 1974.
- Gowland D., Turner A., *Reluctant Europeans: Britain and European Integration, 1945–1998. A documentary history*, Routledge, London 2000.
- Greenwood S., *Britain and European Integration Since the Second World War, seria – Documents in Contemporary History*, Manchester University Press, Manchester 1996.
- Hansard* z 14 grudnia 1950 roku.
- Hansard* z 26 listopada 1956 roku.
- Hansard* z 14 grudnia 1959 roku.
- Heath E., *The Course of my Life: My Autobiography*, Hodder and Stroughton, London 1998.
- Heseltine M., *Life in the jungle: my autobiography*, Hodder and Straughton, London 2000.
- Macmillan H., *Pointing the Way 1959–1961*, London–Melbourne–Toronto 1962.
- Macmillan H., *Riding the Storm*, London–Melbourne–Toronto 1971.
- Negotiations for a European Free Trade Area: Documents Relating to the Negotiations from July 1956 to the December 1958*, London 1959, HMSO, Cmnd. 641.
- Negotiations for a European Free Trade Area: Report on the Course of Negotiations up to December 1958*, London 1959, HMSO, Cmnd. 648.
- Negotiations for the Establishment of a Free Trade Area up to 14th December 1958. Summery prepared by the Secretariat*, OEEC, Paris 1959.
- The Organisation for Economic Co-operation and Development*, OECD, Paris 1960.

- Spaak P.H., *Combats Inachevés. De l'espoir aux déceptions*, Fayard, Paris 1969.
- Spaak P.H., *The continuing battle. Memoirs of a European 1936–66*, Weidenfeld and Nicolson, London 1972.
- 40th Anniversary. *EFTA 1960–2000 pdf*, www: EFTA Commemorative Publications.

Opracowania i artykuły

- Allen H.C., *Anglo-American Predicament. The British Commonwealth, the United States and European Unity*, London 1960.
- Addison P., *Churchill- the unexpected hero*, Oxford University Press, Oxford 2005.
- Aldrich R.J., *The Hidden Hand: Britain, America and Cold War Secret Intelligence*, John Murray, London 2001.
- Antho C., *Germany's Role in West Europe*, „Current History” ze stycznia 1961 roku.
- Bartlett C.J., *The Long Retreat: A Short History of British Defence Policy 1945–70*, London 1972.
- Beloff M., *The United States and the Unity of Europe*, London 1963.
- Benoit E., *Europe at Sixes and Sevens. The Common Market, The Free Trade Association and the United States*, New York 1961.
- Beugel van der E.H., *From Marshall Aid to Atlantic Partnership: European Integration as a concern of american foreign policy*, Amsterdam–London–New York 1966.
- Blackaby F.T. (ed.), *British Economic Policy 1960–74*, Cambridge–London–New York–Melbourne 1978.
- Britain and Europe. A study of the effects on british manufacturing industry of a free trade area and the Common Market*, The Economist Intelligence Unit, London 1958.
- Camps M., *Britain and the European Community 1955–1963*, London–Princeton 1964.
- Camps M., *Division in Europe*, Princeton University 1960.
- Camps M., *The European Common Market and the Free Trade Area (A Progress Report)*, Princeton University 1957.
- Charmley J., *Churchill's Grand Alliance: The Anglo-American Special Relationship 1940–57*, Harcourt 1995.
- Clarke I., *Nuclear Diplomacy and the Special Relationship*, Clarendon Press, Oxford 1994.
- Curtis M., *Western European Integration*, New York 1965.

- Daddow O.J., *Britain and Europe since 1945: Historiographical perspectives on integration*, Manchester University Press, Manchester 2004.
- Deighton A. (ed.), *Building Post – War Europe: National Decision – Makers and European Institutions, 1948–63*, Macmillan, Basingstoke 1995.
- Dobson A.P., *Anglo-American relations in the twentieth century: Of friendship, conflict and the rise and decline of superpower*, Routledges, London 1995.
- Dobson A.P., *The Politics of the Anglo-American economic special relationship, 1940–1987*, Wheatsheaf, Brighton 1987.
- Dumbrell J., *A special relationship: Anglo-American relations in the Cold War and After*, Palgrave, Macmillan, London–New York 2001.
- Fischer J.M. (red.), *Polska, Unia Europejska, Świat. Wybrane problemy*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2007.
- Fischer J.M. (red.), *Polska w Unii Europejskiej. Aspekty polityczne, międzynarodowe, społeczno-gospodarcze i wojskowe*, Instytut Studiów Politycznych Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2009.
- Fischer J., Mojsiewicz Cz. (red.), *Suwerenność i państwa narodowe w integrującej się Europie – przeżytek czy przyszłość?*, Wydawnictwo Komitetu Nauk Politycznych PAN, Poznań–Warszawa 1995.
- Franklin M., *Britain in the European Community*, Chatham House Papers, London 2002.
- Frankel J., *British Foreign Policy 1945–1973*, London–New York–Toronto 1975.
- Fukuda H., *First Decade of EFTA's Realization*, [w:] H. Corbet and the Robertson (eds), *Europ's Free Trade Area Experiment; EFTA and Economic Integration*, Oxford 1970.
- George S., *An Awkward Partner: Britain in the European Community*, Oxford University Press, Oxford 1998.
- Gifford Ch., *The Making of Eurosceptic Britain. Identity and Economy in a Post- Imperial State*, ASGATE, Burlington 2008.
- Gołębowski F., *Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii*, Oficyna Wyd. ASPRA-JR, Warszawa 2001.
- Groom A.J.R., *The United States and the British Deterrent*, [w:] Yearbook of World Affairs 1964.
- Grosser A., *French Foreign Policy under de Gaulle*, Boston–Toronto 1967.
- Hallstein W., *United Europe: Challenge and Opportunity*, Cambridge, Mass., 1962.
- Heiser H.J., *British Policy with regard to the Unification affords on the European Continent*, Leyden 1959.

- Hörber T., *The Foundations of Europe. European Integration Ideas in France, Germany and Britain in the 1950s*, VS Verlag für Sozialwissenschaften, Wiesbaden 2006.
- Janiec Z., *Polityka Wielkiej Brytanii wobec pierwszych powojennych inicjatyw integracyjnych Europy Zachodniej i USA*, „Myśl Ekonomiczna i Polityczna”, 2010, nr 2(29).
- Janiec Z., *Wielka Brytania w procesie integracji dziewiątki. Ewolucja i perspektywy*, SGPiS, Warszawa 1979.
- Jaworski K., *Evolution of the Traditional Determinants of the French Foreign Policy in the Fifth Republic*, „Economic and Political Thought”, 2011, nr 1(3).
- Jażwiński K., *Implikacje II wojny światowej dla pozycji Wielkiej Brytanii na arenie międzynarodowej*, Wyd. Askon, Warszawa 2005.
- Jesień L., *Europa w lustrze eurosceptycyzmu. Brytyjska Partia Konserwatywna wobec integracji europejskiej*, Wyższa Szkoła Biznesu – National-Louis University, Nowy Sącz 1999.
- Kaiser W., *Using Europe, Abusing the Europeans: Britain and the European Integration, 1945–63*, Macmillan, Basingstoke 1966.
- Klepacki Z., *Organizacje międzynarodowe rozwiniętych państw kapitalistycznych*, Warszawa 1978.
- Klepacki-Doliwa Z.M., *Integracja europejska łącznie z uczestnictwem Polski w UE i Konstytucją dla Europy*, Temida 2, Białystok 2005.
- Krasuski J., *Niemiecka Republika Federalna w NATO i EWG 1955–1970*, Poznań 1970.
- Kreinin M.E., *The „Outer-Seven” and European Integration*, „The American Economic Review” z czerwca 1960 r.
- Landau P., *Spór o jedność polityczną Europy Zachodniej*, PISM, Warszawa 1976.
- Layton Ch., *European Advanced Technology. A Programme for Integration*, London 1969.
- Leisner H.H., *The European Common Market and the British Industry*, „The Economic Journal” z czerwca 1958 r.
- Lider J., *Doktryna wojenna i polityka wojskowa Wielkiej Brytanii. Szkice z historii 1945–1964*, Warszawa 1964.
- Lieber R.J., *British Politics and European Unity: Parties, Elites and Pressure Groups*, Berkeley–Los Angeles–London 1970.
- Lieber R.J., *Interest Groups and Political Integration: British Entry into Europe*, [w:] R. Kimber, J.J. Richardson (eds.), *Pressure Groups in Britain*, London 1974.

- Lindberg L.N., *The Political Dynamics of European Economic Integration*, Stanford, California, 1963.
- Ludlow N.P., *Dealing with Britain: The Six and the First UK Application to the EEC*, Cambridge University Press, Cambridge 1997.
- Łastawski K., *Od idei do integracji europejskiej. Od najdawniejszych idei do Unii 25 państw*, wyd. 2, WSP TWP, Warszawa 2004.
- Łastawski K., *Historia integracji europejskiej*, Wydawnictwo Marszałek, Toruń 2006.
- Ławniczak R., *EFTA a integracja Europy Zachodniej*, Poznań 1971.
- Ławniczak R., *Kraje skandynawskie w EWG*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1965, nr 2.
- Ławniczak R., *Strefy Wolnego Handlu rozwiniętych krajów kapitalistycznych*, Warszawa 1974.
- Maclean D., *British Foreign Policy since Suez, 1956–1968*, London 1970.
- May A., *Britain and Europe since 1945*, Addison Wesley Longman, Harlow 1998.
- Mayne R., *The Recovery of Europe: From Devastation to Unity*, London 1970.
- Milward A.S., *The European Rescue of the Nation State*, Routledge, London 1992.
- Morgan R., *West European Politics since 1945: The Shaping of the European Community*, London 1972.
- Nutting A., *Europe will not wait. A warning and a way out*, London 1960.
- O’Sullivan, *Divided by an Ocean*, „National Review Online”, April 5, 2010, www.nationalreview.com/articles/229430/divided..john-osullivan
- Ouin M., *The OEEC and the Common Market: Why Europe needs an economic union of seventeen countries*, Paris 1958.
- Pfaltzgraff R.L., *Britain Faces Europe*, Philadelphia 1969,
- Rachman G., *Is the Anglo-American Relationship Still Special?*, „The Washington Quarterly”, Spring 2001.
- Renwick R., *Fighting with Allies: America and Britain in Peace and War*, Macmillan, London 1996.
- Robertson A.H., *The Council of Europe. It’s Structure, Functions and Achievements*, London 1961.
- Romaniuk-Całkowska D., *Rola Francji w integracji politycznej Europy Zachodniej*, Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2004.
- Sanders D., *Loosing an Empire, Finding a Role: British Foreign Policy Since 1945*, Palgrave Macmillan, Basingstoke 1990.
- Schama S., *A History of Britain. The Fate of Empire 1776–2000*, BBC Worldwide Ltd, London 2002.

- Shields D.B., *Kennedy and Macmillan. Cold War Politics*, University Press of America, Lanham–Maryland 2006.
- Skibiński J., *Gospodarcza integracja Europy Zachodniej w polityce RFN*, Warszawa 1980.
- Snyder W.P., *The Politics of British Defence Policy 1945–62*, Columbus, Ohio, 1964.
- Soldati A., *Economic Disintegration in Europe*, „Foreign Affairs” z października 1959 r.
- Stamp M., *Free Trade Treaty Option and British Pedicament*, [w:] P. Streeten (ed.), *Commonwealth Policy in a Global Context*, Oxford–London 1971.
- Steinnes K., *The European Challenge: Britain EC Application 1961*, „Contemporary European History”, vol. 7, March 1998.
- Swift W.J. (ed.), *Great Britain and the Common Market 1957–69*, New York 1970.
- Urwin D.W., *Western Europe Since 1945: A Short Political History*, London–Harlow 1968.
- Wilkes G.R. (ed.), *Britain's Failure to enter the European Community in 1963: Crisis in Europe, Atlantic and Commonwealth Relations*, Frank Cass, London 1997.
- Wilkes G.R., *British Attitude to the European Economic Community 1956–63*, Cambridge University Press, Cambridge 2002.
- Worswick G.D.N., *Britain, the Common Market and a Free Trade Area*, [w:] Yearbook of World Affairs 1958.
- Young H., *This Blessed Plot: Britain and Europe from Churchill to Blair*, Macmillan, Basingstoke 1998.
- Young J.W., *Britain and the European Unity, 1945–1999*, 2nd edition, Macmillan, Basingstoke 2000.

STRESZCZENIE

Przedmiotem artykułu jest analiza przebiegu walki dyplomatycznej o kształt instytucjonalny i charakter procesu jednoczenia państw zachodnioeuropejskich w latach 1955–1960. Był to okres szczególny w historii integracji europejskiej. To w tym czasie państwa Europy Zachodniej podzieliły się już w wymiarze formalnym na dwa ugrupowania o odmiennych koncepcjach jednoczenia Europy. Instytucjonalnym przejawem podziału było utworzenie EWG i EFTA. Pierwsza zawierała wbudowane mechanizmy integracji ponadnarodowej, wymagające cesji suwerenności. Druga zaś zmierzała do

stopniowego znoszenia ograniczeń handlowych i koordynacji polityki gospodarczej suwerennych państw. Ujawniające się wówczas różnice interesów i stanowisk poszczególnych państw europejskich do tej pory nie do końca straciły na znaczeniu.

Opracowanie mocno odbiega od dominującego w nauce nurtu analizy i interpretacji integracji europejskiej. Jego celem nie jest charakteryzowanie składu i kształtu gotowego produktu myśli integracyjnej typu EWG czy EFTA. Ukazuje niejako drugą stronę medalu, czyli przebieg długotrwałej, momentami bardzo ostrej, walki dyplomatycznej Wielkiej Brytanii o powstrzymanie tempa i zakresu ponadnarodowej integracji Europy Zachodniej i wyjaśnia przyczyny brytyjskich niepowodzeń na tym polu. Okazuje się, że w brytyjskiej polityce w sprawie integracji europejskiej czynnik ciągłości przeważa nad czynnikiem zmian.

SUMMARY

The subject matter of the article is the analysis of the course of diplomatic struggle for the institutional shape and character of the process of uniting Western European countries in the years 1955–1960. It was a special period in the history of the European integration. That was when the countries of Western Europe formally split into two groups having two different ideas of how to unite Europe. Creating the EEC and the EFTA was an institutional manifestation of that division. The former had some incorporated mechanisms of supranational integration requiring a cession of sovereignty. The latter was heading for gradual abolition of trade restrictions and coordination of sovereign countries' economic policy. The differences in the interests and stands of particular states that appeared then have not lost their importance until now.

The article presents an analysis and interpretation of the European integration that differs strongly from the type dominating in science. It is not aimed at characterizing the content and shape of the ready-made product of the integration idea like the EEC and the EFTA. It shows the other side of the picture, i.e. the course of long-lasting and very strong British diplomatic struggle for halting the pace and range of supranational integration of Western Europe and explains the reasons of British failures in the field. It turns out that, in the British policy regarding the European integration, the factor of continuity prevails over the factor of changes.

ИЗЛОЖЕНИЕ

Предметом статьи является анализ развития дипломатической борьбы за институциональную форму и характер процесса объединения западноевропейских государств в 1955–1960 годах. Это был особенный период в истории европейской интеграции. Как раз в этот период государства Западной Европы разделились в формальном отношении на две группировки с различными теориями объединения Европы. Институциональным проявлением раздела было создание ЕЭС и ЕАСТ. Первая содержала в себе встроенные механизмы транснациональной интеграции, требующие передачи суверенных прав. В то время как другая добивалась постепенного упразднения ограничений в торговле и координирования экономической политики суверенных государств. Проявляющиеся тогда различия в интересах и позициях отдельных европейских государств до сих пор не потеряли своей важности.

Настоящая работа существенно отличается от доминирующего в науке направления анализа и интерпретирования европейской интеграции. Её целью не является характеристика состава и формы готового образца идеи интеграции типа ЕЭС или ЕАСТ. Показана несколько другая сторона медали, или ход продолжительной, временами очень жёсткой, дипломатической войны Великобритании за приостановление темпа и ограничение сферы транснациональной интеграции Западной Европы, а также выясняются причины британских неудач на этом фронте. Как оказалось, в британской политике в деле европейской интеграции фактор непрерывности преобладает над фактором изменений.